

Masz moc!

Fundacja „Przyszłość dla Dzieci”
KRS 0000148747
www.przyszloscdladzieci.org

Przekaż 1% podatku! Podaruj dzieciom lepsze życie!



221otbp-A-P

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NAKŁAD 3 593 NR 79 (20 500)

ŚRODA

107|04|2021|

DZIENNIK ELBLĄSKI

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

LAT

strefa 3
młodości



**Palenie
na balkonie:
zakazać
czy nie? 12**



Zakaz palenia na balkonach wraca jak bumerang

OBYCZAJE || Niedawno na taki krok zdecydowała się Litwa, a w Warszawie temat wywołała przewodnicząca tamtejszej komisji ochrony środowiska. To sprawia, że temat zakazów palenia czy grillowania na balkonach wrócił. Może czas to w końcu rozstrzygnąć?

Co prawda do ewentualnych zmian jeszcze daleka droga, ale Renata Niewitecka, stołeczna radna nie ukrywa, że zainspirowała się m.in. niedawnymi zmianami przepisów na Litwie. Argumentuje, że chciała też poznać opinie mieszkańców dzielnic Warszawy przed ewentualnymi krokami, które miałyby zakazać palenia na balkonach. Warszawiacy podzielili się na obóz zwolenników utrzymania obecnego porządku i tych, którym dymek przeszkadza. Zleką przewagą tych, którzy nie chcą zakazu.

Może więc warto w końcu rozstrzygnąć tę kwestię, skoro w Polsce nie brakuje przepisów dotyczących balkonów, które wyraźnie mówią, co wolno, a czego nie?

TO BĘDZIE MARTWY PRZEPIS

Każda ze stron ma swoje argumenty. Zwolennicy palenia przekonują, że nikt nie ma prawa ograniczać ich wolności i mówić im, co mają robić we własnym domu, a zakaz i tak będzie nie do egzekwowania. Ci, którzy popierają zakaz, twierdzą jednak, że są narażeni na bierne palenie, a latem nie mogą nawet otworzyć okien, bo dym wchodzi do mieszkań, wnika w ubrania, albo naraża ich dzieci na choroby płuc. Trzymając się jeszcze Warszawy — sama sonda i ewentualne kroki Rady Warszawy niewiele zmieniają, bo jedyną opcją, na jaką może się zdecydować stołeczna rada, jest uchwalenie stanowiska o dobrych praktykach. Miejskie rady nie mogą bowiem wymusić wprowadzenia tego typu zakazów. Może to zrobić jedynie Sejm.

I kiedyś nawet to zrobił, mimo że dyskusja była praktycznie taka sama, jak w przypadku balkonów. Mowa o 15 listopada 2010 roku, gdy w Polsce uchwalono ustawę o zakazie palenia w miejscach



publicznych. Sprzeciw społeczny był spory, ale od tamtej pory nie można palić na przystankach, w kawiarni, czy w pracy. I już do tego zakazu się przyzwyczailiśmy.

Co więcej — bardzo podobnie wyglądała droga Litwy. Tamtejszy parlament rozpatrywał projekt zakazu palenia na balkonach kilkakrotnie. W zasadzie od 2014 roku i aż do stycznia 2021 odrzucał go ze względu na jeden z argumentów przeciwników zakazu — niemożliwość egzekucji. Mimo to apele w końcu znalazły posłuch wśród polityków i od stycznia nie można palić ani na balkonach, ani na tarasach, ani w loggiach. Wystarczy donos sąsiada i potwierdzenie ze strony policji. Kara wynosi od 30 do 60 euro.

BALKON JEST ZAWSZE PROBLEMATYCZNY

Argument o prawie własności jest na pewno po części trafny. Ale błędne jest myślenie, że na balkonie można robić wszystko. Bo od lat funkcjonuje lista rzeczy zakazanych. Jest na niej nie tylko wyrzucanie śmieci przez balkon, trzepanie na nim dywanów, czy grillowanie, ale też tzw. „nieobyczajne zachowania”.

Kiedyś próbowano jeszcze przeforsować zakaz wywieszania prania, ale nie odniósł wielkiego sukcesu. Za zakłócanie spokoju może zostać również uznane puszczanie głośnej muzyki. Choć kluczowym słowem w tym przypadku jest „może”. Mamy też szeroki przedział kar — od 500 zł w przypadku czynu nieobyczajnego, do nawet 1500 zł. To samo dotyczy klimatyzatorów, czy siatek ochronnych dla zwierząt.

PRAWO JEST NIEPRECYZYJNE

Jeśli pałacy sąsiad nam przeszkadza, to zawsze na początku warto szukać porozumienia. To najkrótsza i najbardziej prospołeczna droga. Jeśli jednak nie da się go uzyskać, to można się powołać na artykuł 144 Kodeksu cywilnego, który mówi, że właściciel mieszkania nie może zakłócać spokoju i swobody korzystania z sąsiednich nieruchomości. Palenie papierosów na balkonie można uznać za takie zakłócanie spokoju, ale... sąd może orzec, że balkon jest częścią mieszkania. I tutaj ciekawostka — palenie na balkonie, a nawet na klatce schodowej, nie stanowi według przepisów przestępstwa czy wykroczenia. A to dlatego, że w ustawie „o ochronie zdrowia przed

następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych” nie wskazano balkonów i klatek schodowych, jako przestrzeni wolnych od dymu tytoniowego. Palenie jest zabronione w „innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego”, ale nie doprecyzowano, w jakich.

Ale z tą kwestią spółdzielnie lub wspólnoty mieszkaniowe radzą sobie przecież same. Zarząd może zakazać palenia na balkonie w regulaminie. Wówczas taki zakaz obowiązuje wszystkich mieszkańców.

Wystarczy przestudiować zapisy regulaminów olsztyńskich spółdzielni, czy wspólnot mieszkaniowych, żeby zauważyć, że zarządcy całkiem sprawnie radzą sobie z tym problemem na własną rękę.

Niektóre komentarze w sprawie zakazu palenia na balkonach z Facebooka „Gazety Olsztyńskiej”

Kamil: Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że balkon nie jest jego własnością. To tylko część elewacji, z której można korzystać za przyzwoleniem zarządcy całości. Nie macie go w księdze wieczystej, nie płacie czynszu... Ale, że Polak potrafi, więc zawsze będzie można zakaz obejść, np. zabudową szklaną.

Emilia: To raczej zależy od konkretnej sytuacji. Bywa że balkon jest wliczony i jest w czynszu.

Beata: W moim bloku co niektórzy na klatce schodowej pałają! Zakazy, nakazy i nic.

Grażyna: Ja nie palę, ale gdzie mają zapalić moi goście? W mieszkaniu? To wolę, aby zapalili na balkonie. Nie przesadzajmy z tymi ograniczeniami. Karałabym jednak tych śmieciarzy rzucających niedopałki z balkonu. Są popielniczki.

Arkadiusz: Palacz otworzy drzwi balkonowe i będzie dmuchać na zewnątrz ze środka, przecież nikt nikomu nie zabroni otwierać balkonu czy okien. Jak dla mnie, to walka z wiatrakami.

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska
Artur Dryghynicz

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński
Dawid Zmuda

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



A jakby tak cała Polska była Rzeszowem!

SZCZEPIENIA || Takiego tempa szczepień jak w Rzeszowie można tylko pozazdrościć. Jednak, zdaniem rządu, nie ma to żadnego związku z wyborami prezydenckimi, które mają się tam odbyć. A jednak takie tempo ma tylko stolica Podkarpacia...

Najpierw chaos z rejestracją 40-latków i 50-latków, a teraz znowu Rzeszów, który wystrzelił jak z procy z tempem szczepień przeciwko Covid-19. Jak donosiły media, w stolicy Podkarpacia przed świętami można było się zaszczepić nawet bez rejestracji i skierowania i niekoniecznie trzeba było być seniorem 60 plus. Zdaniem niektórych polityków opozycji, przyspieszenie szczepień w Rzeszowie może mieć związek z wyborami prezydenckimi w tym mieście, które mają się odbyć 9 maja.

Wczoraj na konferencji prasowej minister Michał Dworczyk, pełnomocnik rządu do spraw szczepień, odniósł się do sprawy Rzeszowa i stanowczo odrzucił te zarzuty, a wszelkie insynuacje na ten temat nazwał kłamstwem.

— Pojawiły się informacje, że w Rzeszowie szczególnie duży procent mieszkańców miasta już się zaszczepił. Pojawiły się polityczne insynuacje, że ma to związek z wyborami. To są kłamstwa, nieprawdziwe informacje — podkreślił minister Dworczyk.

Jak minister wytłumaczył to, że jak wynika z rządowych statystyk najbardziej „wyszczepionym” miastem w Polsce jest obecnie Rzeszów? W tym 196-tysięcznym mieście zaszczepiono już ponad 119 tys. osób, w tym drugą dawkę ponad 33 tys. osób. Takiego tempa szczepień nie ma w żadnym innym mieście. Otóż, jak wyjaśnił, statystyki dotyczące Rzeszowa nie oznaczają konieczności liczby mieszkańców zaszczepionych w tym mieście.

— Są miasta w Polsce, w których jest podmiot główny mający siedzibę w danym mieście, w tym przypadku w Rzeszowie. I ten podmiot, prowadzący działalność leczniczą, ma kilkadziesiąt punktów rozsianych na terenie swojego województwa, w których realizuje szczepienia. Czyli są szczepione osoby z terenu całego województwa przy pomocy sieci tych punktów. Natomiast zamawianie szczepionek i rozliczanie



Fot. Archiwum GO

Lekarz rodzinny Maria Ołdziejewska: Na szczepienia zapisują się mieszkańcy Olsztyna, ale też Ustki czy Białegostoku

szczepień prowadzi ten podmiot centralny — tłumaczył Michał Dworczyk.

Minister zdementował też informacje w mediach, że w Rzeszowie pacjenci mieliby być szczepieni jednodawkową szczepionką firmy Johnson & Johnson.

— Do Polski trafi w kwietniu ponad 300 tys. szczepionek koncernu Johnson & Johnson, ale absolutnie nie ma mowy o tym, dokąd te szczepionki trafiają. Najprawdopodobniej, jeśli dotrą w terminie, zostaną wykorzystywane do szczepień wyjazdowych — poinformował Michał Dworczyk.

Obecny na konferencji p.o. prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Filip Nowak powiedział, że NFZ poprosi o wyjaśnienia podmiot z Rzeszowa prowadzący szczepienia.

— Istnieje spore podejrzenie, że znalazły się osoby, które nie były uprawnione w tym momencie do zaszczepienia i zostało im wystawione skierowanie. Jeżeli znajdą się takie osoby wśród tych, których zaszczepiono, to Narodowy Fundusz Zdrowia ma możliwość wyciągnięcia sankcji wobec tego punktu szczepień — powiedział szef NFZ. — Myślimy o tym, by w pierwszej kolejności nie zapłacić za podanie szczepionki nieuprawnionemu.

Jak dodał minister Dworczyk, celem Narodowego Programu Szczepień jest

zaszczepienie do końca kwietnia wszystkich osób powyżej 60 roku życia. Minister zaapelował do punktów szczepień, żeby przesuwaly takie osoby z maja na terminy kwietniowe. W tym tygodniu i następnym do punktów szczepień w całej Polsce trafi łącznie ponad dwa miliony szczepionek.

— W najbliższy poniedziałek zaczynamy zapisy osób, które urodziły się w 1962 r. i potem każdego dnia kolejny rocznik — stwierdził szef KPRM. — W ten sposób do 24 kwietnia chcemy dojść do osób urodzonych w 1973 r. — powiedział.

Minister nie był stanie podać na konferencji, ilu 40-latków, którzy w wyniku — jak to wcześniej określił minister Dworczyk — błędu systemu, otrzymali skierowani i zdołali się zaszczepić, tak jak choćby lider ruchu Polska 2050 Szymon Hołownia. Szef KPRM powiedział tylko, że 60 tysięcy 40-latków zapisało się na kwiecień. Zdecydowana większość z nich została przepisana już na maj.

Rzecznik rządu, Piotr Müller powiedział na konferencji, że wśród na podstawie wtorkowych danych zapadną decyzje, co do ewentualnego przedłużenia obostrzeń, które na razie obowiązują do 12 kwietnia.

Na Warmii i Mazurach zostało wykonanych

242 542 szczepienia, w tym
72 645 drugą dawką

Rząd odrzuca zarzut, że dobre tempo szczepień w Rzeszowie ma związek ze zbliżającymi się tam wyborami prezydenta miasta.

Zapytaliśmy politologa, jak przyspieszenie szczepień miało pomóc kandydatce PiS, którą jest rzeszowska wojewoda?

— Bo będzie kojarzona z tym przyspieszeniem szczepień w mieście — tłumaczy prof. Kazimierz Kik, politolog. — Abstrahując już

od powodów tego przyspieszenia, to chciałoby się, aby cała Polska była Rzeszowem, żeby w Polsce były wybory, bo ten przypadek pokazuje, że możemy szczepić szybciej. Jednak rząd strasznie zbiurokratyzował, scentralizował system szczepień.

A ten w każdej chwili może się wywalić, co pokazał przykład rejestracji 40-latków. Zdaniem politologa, lider Polska 2050, który ma 44 lata, szczepiąc się, niejako sam unaoczniał wady całego systemu szczepień. I można to odebrać jako krytykę tego systemu.

Ze statystyk rządowych wynika, że w Podkarpaciu jest w środku stawki regionów w Polsce, gdy chodzi o szczepienia. Do tej pory zostało tu zaszczepionych 17 proc. mieszkańców województwa. To tyle, co na Warmii i Mazurach. Do tej pory w regionie zostało wykonanych 242 542 szczepienia, w tym 72 645 drugą dawką. Odnosząc to do liczby osób w wieku 18 plus, a więc tych wszystkich, którzy wkrótce mają być zaszczepieni, daje to 20,8 proc. populacji.

Zdecydowanie lepiej wygląda to np. w Olsztynie, choć daleko mu pod tym względem do Rzeszowa. Wliczając ok. 172 tys. mieszkańców stolicy Warmii i Mazur zostało wykonanych 51 617 szczepień, w tym drugą dawką — 15 909. To oznaczałoby, że 30 proc. mieszkańców jest już zaszczepionych, tyle że to zgodnie z tym, co tłumaczył minister Dworczyk — nie jest do końca prawda.

— Ostatnio na szczepienia np. preparatem AstraZeneka zapisali się u nas nie tylko olsztynianie, ale też np. mieszkańcy Ustki czy Białegostoku — mówi Maria Ołdziejewska, lekarz rodzinny z Olsztyna, w której przychodni jest punkt szczepień. — Myślę, że jednak to tempo szczepień w Olsztynie jest dobre, w miarę możliwości — dodaje.

Tak więc liczby pokazują zaszczepionych w punktach szczepień, a nie faktyczną liczbę zaszczepionych mieszkańców, czy to Olsztyna, czy Rzeszowa, choć zapewne te różnice nie są duże.

ANDRZEJ MIELNICKI

To, co dał nam Krzysztof Krawczyk

POŻEGNANIE || Przez dziesięciolecia kolejne pokolenia fanów śpiewały jego największe przeboje: m.in. „Parostatkiem w piękny rejs”, „Chciałem być”, „To, co dał nam świat”, „Mój przyjacielu”, „Bo jesteś ty” i wiele innych. W poniedziałek 5 kwietnia zmarł Krzysztof Krawczyk. Miał 74 lata. Przypominamy wywiad Ady Romanowskiej z wokalistą z 2012 roku.

– Kto był pana mistrzem?

– Mój ojciec. To był człowiek miłosierny, wielkoduszny, zdolny i bardzo pracowity. Nie obnosił się ze swoją wiedzą. Dużo jeździł, żeby zarobić pieniądze na życie, a czasy kiedyś nie były takie łatwe. Był więc jeszcze dzielny i ja go podziwiałem. Ojciec zawsze mi mówił, co jest czarne, a co białe – uczył mnie na zło i dobro.

– A co pan najbardziej mu zawdzięcza?

– Ojciec zawsze mi powtarzał, że warto dobrze żyć w zgodzie z innymi. Nie ma co się złościć, nie ma co zemścić. Ja wiem, że często puszczały nerwy. Wiem, że czasem – zwłaszcza gdy jedzie się samochodem – wyzywa się innym kierowców od palantów. Myśli pani, że cicho siedzę podczas jazdy? Klnę jak szewc, a potem gryzę się w język i mam wyrzuty sumienia. Staram się poprawić. Bo wiem, że złe zachowanie wchodzi w krew i potem wielu rzeczy się nie zauważa. Klnie się na kierowcę, a potem na bliskich. Granica się zaciera. A ojciec zawsze mi powtarzał, że lepiej pomagać niż robić na złość. To popłaca i dostaje się o wiele więcej w zamian dobrego niż się dało.

– Miał ojciec rację?

– Miał, a doświadczyłem tego pewnej srogiej zimy. Byłem w trasie i wydałem już wszystkie pieniądze. Bieda była, że aż piszczalo, ale trzeba było jakoś żyć i jechać dalej w koncerty, żeby trochę grosza dorobić. Zimno też było jak cho-

lera. I właśnie wtedy zobaczyłem żebraka pod kościołem. Miał sine z zimna ręce, a ja nosiłem wówczas nowe, ciepłe i miękkie rękawiczki. Nie miałem forsy, a szkoda mi się zrobiło faceta, więc oddałem mu te rękawiczki i wróciłem do hotelu. I wie pani co? Na drugi dzień z samego rana dostałem wiadomość, że muszę zejść do recepcji i odebrać górę pieniędzy. Zdębiałem! Okazało się, że jakiś film kupił moją piosenkę i nieźle zapłacił. Przypominałem sobie wtedy rady ojca, że dobro popłaca. I się oplaca! Dobro to dobra inwestycja.

– A nie był pan nigdy draniem?

– Każdy człowiek to kawał drania! Mamy w sobie diabła i anioła. I ja psociłem, a co! Konkurentowi w przedszkolu, który podwalał się do mojej dziewczyny, rozwaliłem klockiem głowę. I to jeszcze jak obmyśliłem atak! Zdradziecko uderzyłem go w tył głowy! I pech, bo ten chłopak z rozbitą głową zaczął się bardziej podobać tej dziewczynie niż ja. Potem na jakiejś potańcówce ten kolega walnął mnie w tył głowy pięścią.

– Oko za oko?

– Zrewanżował się! Mało tego – ożenił się z tą dziewczyną, zamieszkali w Niemczech i są oboje lekarzami. Tę historię opisuję w autobiografii „Szalony Krawiec”.

– Warto bić się o kobiety?

– Kto mieczem wojuje, od miecza ginie. Ale wszystko zależy od sytuacji. Jeśli kobieta kocha, trzeba o nią walczyć. Kiedy mamy wojnę, też trzeba sięgnąć po broń i chronić rodzinę. Na wojnie przykazanie „nie zabijaj” nie skutkuje. Proszę pomyśleć, ile my już ludzi wymordowaliśmy na wojnach... Ale takie jest życie – jak się raz wdepnie w zło, wciąga jak woda. Ale największa walka jest wtedy, gdy człowiek walczy sam ze sobą. Mówię o walce z własnymi ułomnościami i słabościami. Człowiek z wiekiem powinien być coraz mądrzejszy, a tak nie jest. Sam to widzę po sobie – niby schodzę z jednej sceny i wchodzę na drugą, niby zdobywam ciągle złote płyty, nagrody i uznanie publiczności. Ale jest jeszcze tak zwane zmęczenie materiału. Czasem ręce opadają, ale ja to wiem i muszę dbać o kondycję, żeby się nie poddawać.

– I jak pan sobie radzi?

– W moim wieku nie mogę skazywać się jedynie na warzywa i owoce.



Fot. Grzegorz Kwakczyz

Krzysztof Krawczyk urodził się w Katowicach jako dziecko aktorów i artystów operowych. Przeniósł się z nimi do Łodzi, z którą był później związany. Śpiewał m.in. z Trubadurami, a od 1973 rozwijał później także karierę solową. Nagrał kilkadziesiąt płyt, od popu, przez disco-polo, po te z elementami folku. Zasłynął m.in. współpracą z Goranem Bregovicem. Jego utwory doczekały się wielu wykonan przez innych artystów, sam też śpiewał z artystami młodszego pokolenia, np. z Edytą Bartosiewicz. Stał się jedną z najbardziej rozpoznawalnych twarzy polskiej kultury.

KONDOLENCJE

Panu

Jerzemu Litwińskiemu

Dyrektorowi Ośrodka Sportu i Rekreacji
w Olsztynie

wyraży głębokiego współczucia
i słowa wsparcia w trudnych dniach po stracie

Mamy

składają

Robert Szewczyk
Przewodniczący Rady Miasta

Piotr Grzymowicz
Prezydent Miasta

1488210pb1-a-M

— Czyżby zjadał się pan schabowymi?

— Aż tak to nie! To, co stawia mnie na nogi, to jajka na miękko. Cholesterol nie ma tu nic do gadania. Mogę zjeść dwie tony jajek i nic mi nie będzie. Taki już jestem i już. Genetyka? Pewnie tak. Uwielbiam też tatara z dobrej polędwicy. Kiedy coś mi dolega, lekarz mi mówi: „a nie wrębałby pan trochę tatara, żeby stanąć na nogi?” I rąbię tatara!

— A może wódeczka do tego?

— Tatar kojarzy mi się z piwem. Mały browarek do tej pyszności nie zawadzi. Oczywiście jak mam jakieś przyjatkło i specjalną okazję, jest też wódeczka. Do śledzika pasuje idealnie, prawda?

JESTEM NORMALNYM FACETEM I ŻYJĘ JAK KAŻDY PORZĄDNY CZŁOWIEK. I CZASAMI CHODZĘ NOGAMI PO ZIEMI, CZASAMI Z GŁOWĄ W CHMURACH. I NIE WSTYDZĘ SIĘ TEGO!

A najbardziej lubię wyjść rano na tarasik w sypialni i odlecieć gdzieś w obłoki. Wszystko mi tak zarosło w ogrodzie, że czuję się jak Alicja w krainie czarów. A poza tym mam piękną kobietę przy boku, z którą jestem prawie 30 lat. Przy niej też chodzę z głową w chmurach. Jestem monogamistą i z tego powodu jestem szczęśliwy. I za to Ewuni dziękuję.

— Popływałby pan z nią parostatkiem?

— Bardzo chciałbym wybudować swój parostatek i go mieć!

— Ach, tak podryfować po jeziorze...

— Na jeziorach byłem pięciokrotnie — na wynajętej żaglówce. Przeżyliśmy dużą burzę i wiele wspaniałych chwil. A kiedyś nawet — ze cztery lata temu — był ze mną zakonnik młody i fajny. Odprawił w kokpicie mszę na środku jeziora. Była niedziela, chcieliśmy płynąć do kościółka, a on mówi: przecież ja odprawię mszę, bo mam wszystko co jest potrzebne. Miał ze sobą zestaw misjonarza... Już chyba nigdy nie przeżyję takich wspaniałych chwil. A potem moja żona smażyła placki kartoflane — też na środku jeziora. Łódki zaczęły do nas podpływać, czy my czasem nie chcemy sprzedać kilku sztuk. Bo zapach się unosił i nęcił żeglarzy. Ale nie, nie mieliśmy dużo placków, więc wszyscy odpływali z kwitkiem.

— Dobrze się pan trzyma...

— Może ktoś mnie lubi tam na górze? A może to błogosławieństwo, jakie spływa na moją rodzinę? Moja matka chrzestna była osobą bardzo głęboko wierzącą, że nawet kapłani do niej przychodzili, żeby się o nich modliła. Może wymodliła się też o dobre samopoczucie dla mnie? Ciągle mam coś do roboty, ciągle jestem w drodze i to mnie trzyma przy życiu. To taka moja adrenalina. Muzyka to dla mnie narkotyk.

ADA ROMANOWSKA

Norbi o Krzysztofie Krawczyku: To był człowiek z sercem na dłoni

PRZYJECHAŁ DO OLSZTYNA, NAGRAŁ PIOSENKĘ W 40 MINUT... TAK ROZPOCZĘŁA SIĘ PONAD DWUDZIESTOLETNI PRZYJAŹŃ NORBIEGO Z KRZYSZTOFEM KRAWCZYKIEM. PIOSENKARZ I PREZENTER Z OLSZTYNA WSPOMINA LEGENDĘ POLSKIEJ MUZYKI — KRZYSZTOFA KRAWCZYKA.

— Krzysztof Krawczyk... dosłownie spadł ci z nieba.

— A było to 22 lata temu. Spotkaliśmy się przypadkiem. Robił coś wtedy dla telewizji, a ja nagrywałem płytę „Norbi 2000” z duetami. Z tym, że te duety niewiele miały wspólnego z muzyką. Zaprosiłem do współpracy showmanów — m.in. boksera Przemysława Saletę, piłkarzy Tomasza Iwana i Piotra Świerczewskiego, Wojtkę Jagielskiego i Marcina Jędrycha. Czy dobrze śpiewali? Byli fachowcami od innych spraw. Dlatego, gdy spotkałem Krzyska Krawczyka pod budynkiem telewizji, poczułem, że chcę z nim zaśpiewać. Byłem wtedy zmenadżerem. Stwierdziliśmy, że jak nie zapytamy go oto, to będziemy „tępymi dzidami”. Dlatego zagadaliśmy.

— Tak po prostu?

— Dla nas to był rzeczywiście pan Krzysztof Krawczyk. Ale podeszliśmy: „Krzysiu, witaj!” Odpowiedział tym samym. Byłem wtedy na fali, więc w sumie mogłem do Krzyska podejść bez żadnego kłopotu, tak po prostu właśnie. W sumie to każdy mógł do niego podejść, bo to był naprawdę fajny gość. Spytał, co robimy, a ja mu na to, że nagrywam płytę. I tak ni stąd ni zowąd, zapytałem: zaśpiewasz ze mną piosenkę? W sekundzie usłyszałem: „wyslijcie mi demo, ale raczej tak”. Wysłałem mu „Piękny dzień”, a on przyjechał do Olsztyna. Inagrał tę piosenkę. W 40 minut! Od tamtej pory mieliśmy kontakt. Zostaliśmy przyjaciółmi.

— Zostałeś jego synem...

— Na teledysku tak się do niego zwracałem. On mówi mi „synu”. Tak samo zwracaliśmy się do siebie podczas wywiadu u Wojtki Jagielskiego. Wielu ludzi potem zakładało się o pieniądze, że ja naprawdę jestem jego synem. To oczywiście niejedyny wspomnienie. Mam ich naprawdę wiele i wszystkie są rewelacyjne. Nie tylko z koncertów, ale i ze spotkań prywatnych. Przez trzy lata, od nagrania piosenki, naprawdę wiele się działo w naszym życiu. I powiem szczerze, że naprawdę był dla mnie jak ojciec... Gdy dowiedziałem się, że odszedł, zaniemówiłem. A przecież gadam jak oszalały. Nie mogę sobie wyobrazić, że jego już nie ma. Pewnie dojdzie to do mnie w sobotę w czasie pogrzebu, który odbędzie się w Łodzi. Bo oczywiście jadę go pożegnać.



Fot. archiwum GO

Norbi: Krzysztof Krawczyk był bardzo dobrym wokalistą. Miał genialny warsztat

— Krzysztof Krawczyk był wielkim artystą...

— I jest. Był nie tylko świetnym człowiekiem, ale bardzo dobrym wokalistą. Miał genialny warsztat. Potrafił odnaleźć się w każdym gatunku muzycznym. I odszedł zdecydowanie za szybko. Miał 74 lata, więc co to za wiek. On nigdy nie był wiekowy, zawsze był młody. W głowie przede wszystkim. Wiek nie miał znaczenia, bo to był człowiek renesansu. Mógł jeszcze wiele zrobić. I cały czas był aktywny, wręcz rozrywany. Bywałem w jego salonie, bo jak zawsze, miał przy sobie swojego kampera, którym jeździł w trasy koncertowe. Zapraszał mnie do środka, do siebie, a później cały nim pachniałem. Krzysiek zawsze pięknie się psikał tymi swoimi pizmowymi perfumami. Ostatnio nawet miałem do niego pojechać. Rozmawiałem z Ewą, jego żoną, i już prawie byliśmy umówieni. Ale nie zdążyłem się z nim spotkać. Pojadę do niego w sobotę... Hmm, ktoś, kto go nie znał, pewnie niewiele o nim może powiedzieć. Bo nie wie, jakim facetem był naprawdę.

— Każdy go znał, choć każdy z innej strony. Każde pokolenie zna i śpiewa Krawczyka.

— Kiedyś, gdy byliśmy w kulisach, na zapleczu, powiedział mi tak: „zobacz Norbuś, to jest mój target. Te kuchareczki w hotelach, te sprzątaczk...” To byli jego ludzie. On nigdy się nie wywyższał. I ja się od niego nauczyłem szacunku dla każdego. Nieważne, czy ktoś jest biznesmenem, czy tylko kable układa — musisz mu się uklonić. To był właśnie Krzysiek. I dlatego zawsze do niego leciały „te panie”. I wołały: „Oj, Krzysiu, nasz Krzysiu!” To był człowiek z sercem na dłoni. I jak już cię ugościł, to na całego, po staropolsku. To był mentalnie bardzo dobry człowiek, choć z niejednego pieca jadł chleb. Miał różne watki w swoim życiu, również używkowe, ale nigdy nikomu krzywdy nie zrobił. To był i nadal jest wspaniały gość. I pewnie patrzy teraz na nas z góry i cieszy się, że o nim rozmawiamy.

ADA ROMANOWSKA

Braniewska wieża bramna walczy o tytuł

ZABYTKI || W pierwszym etapie tegorocznej edycji ogólnopolskiego konkursu na modernizację i budowę roku 2020 znajdują się w sumie 23 obiekty z naszego województwa. I tylko jeden w kategorii zabytków. To braniewska wieża bramna.

Ogólnopolski Konkurs Otwarty Modernizacja Roku & Budowa XXI w. organizowany jest już od 25 lat. W ubiegłorocznej edycji — przypomnijmy — doceniona została m.in. modernizacja pałacu Augusta Abbega, stanowiącego siedzibę Nadleśnictwa Elbląg.

— Kapituła konkursu uznała budynek nadleśnictwa za najlepszą modernizację roku 2019. Elbląskich leśników doceniono za umiejętne połączenie zabytkowego charakteru budynku z nowoczesnością, a jednocześnie zadbanie o pełną funkcjonalność zabytku jako obiektu użyteczności publicznej — informował wówczas Jan Piotrowski z elbląskiego nadleśnictwa.

Gruntowny, dwuetapowy remont budynku zakończył się w 2019 roku. Podczas pierwszego etapu wykonano docieplenie i wzmocnienie stropodachu, a także wymieniono wszystkie drzwi zewnętrzne i okna. Drugi etap inwestycji obejmował pozostałe prace termomodernizacyjne. Wymieniono źródło ciepła, klimatyzację, wentylację, oświetlenie. Wszystkie prace przebiegały pod kontrolą konserwatora zabytków. Wewnątrz pałacu pozostawiono odkryty fragment ceglastej ściany, który przypomina o historii budowl. Pałac Abegga cieszy oko nie tylko w dzień, ale — dzięki oświetleniu zewnętrznemu — można podziwiać jego urok również po zmroku.



Fot. kk

Czy braniewska wieża bramna Zamku Biskupiego zdobędzie tytuł modernizacji roku w kategorii zabytki?

Do pierwszego etapu tegorocznej edycji konkursu zgłoszono na tę chwilę 23 obiekty z terenu Warmii i Mazur. Jedyne w kategorii zabytków to wieża bramna Zamku Biskupiego w Braniewie.

Realizacja projektu pozwoliła na zrekonstruowanie, przebudowę i nadbudowę zabytkowego obiektu. Zrekonstruowano również mury oporowe fosy miejskiej przy ulicy Kromera, których łączna długość wynosi ponad 55 metrów. Budynek wieży pełni teraz funkcję punktu informacyjnego i tarasu

widokowego. Znalazło się również miejsce na prezentowanie ciekawych ekspozycji, a teren wokół zaplanowano w postaci zieleni parkowej.

Do trwającego już głosowania zachęca Tomasz Sielicki, burmistrz Braniewa: — Nie mam wątpliwości, że renowacja naszego zabytku zasługuje na szersze uznanie.

A Urząd Miasta przekazuje mieszkańcom: — Doskonale wiemy, że zawsze można na was liczyć, dlatego prosimy o pełne zaangażowanie i oddanie głosu na tętniącą nowym życiem wieżę bramną Zamku Biskupiego w Braniewie.

KAMILA KORNACKA

Głosować można na stronie internetowej www.modernizacja roku.org.pl.

W pozostałych konkursowych kategoriach znalazły się:

- Obiekty kultury: Regionalny Park Edukacji, Kultury i Turystyki w Rynie i Wozownia Sztuki we Fromborku.
- Obiekty ochrony środowiska: wewnętrzna instalacja fotowoltaiczna zasilająca stację uzdatniania wody miasta Ełk i modernizacja zbiornika retencyjnego Migny.
- Obiekty sportu i rekreacji: kort tenisowy — rewitalizacja boisk oraz zespołu parkowego w Braniewie.
- Tereny zieleni: zagospodarowanie brzegów rzeki Pisy i utworzenie Parku Miejskiego w Barczewie.
- Modernizacje dróg: remont drogi powiatowej nr 1399N — etap II, przebudowa drogi powiatowej nr 1413N na odcinku Gronowo-

—Zagony, remont ulicy Kościuszki w Lidzbarku Warmińskim, przebudowa drogi gminnej Dół-Ławice w Ławie i przebudowa ul. Dąbrowskiego w Lidzbarku Warmińskim.

• Obiekty hotelarsko-turystyczne: remont i przebudowa Ośrodka Wypoczynkowego Żeglarska Zatoka w miejscowości Wilimy.

• Elewacje i termorenowacje: termomodernizacja budynku głównego strażnicy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pisz.

• Obiekty użyteczności publicznej: budynek biurowy Nadleśnictwa Olecko.

• Modernizacje obiektów mostowych: most w ciągu drogi powiatowej nr 1131N w miejscowości Jagodnik.

• Zdrowie i opieka społeczna: przebudowa budynku dawnej szkoły ze zmianą sposobu użytkowania na ośrodek wsparcia dla osób starszych i niepełnosprawnych w gminie Górowo Iławieckie oraz przebudowa budynku dawnej szkoły ze zmianą sposobu użytkowania na Dom Pomocy Społecznej w Worynach.

• Rewitalizacja obszarów i zespołów urbanistycznych: rewitalizacja Starego Miasta w Bartoszycach, uzdrowski teren aktywnego wypoczynku i kinezyterapii z promenadą uzdrowską i plażą miejską we Fromborku, oraz budowa nabrzeża nad Jeziorem Mikołajskim.

* Obiekty szkolnictwa i edukacji: dobudowa do Ośrodka Szkolno Wychowawczego w Łupkach budynku stołówki z internatem, budynku o funkcji sportowo rehabilitacyjnej oraz łącznika komunikacyjnego, oraz zmiana sposobu użytkowania budynku handlowo-usługowego na budynek edukacyjno-szkoleniowy w Braniewie.

Odkrycie w lasach Mikoszewa

Nadleśnictwo Elbląg poinformowało o odkryciu szczątków poległych niemieckich żołnierzy w czasie II wojny światowej. Znalezione je w lasach Mikoszewa (w gminie Stegna). Jak informuje Jan Piotrowski z nadleśnictwa Elbląg, ekshumowane szczątki zo-

staną złożone na cmentarzu wojennym w Glinnej gm. Stare Czarnewo.

Jak dodaje rzecznik prasowy nadleśnictwa, o zgodę na poszukiwanie miejsca pochówku żołnierzy wystąpiła Fundacja „Pamięć”, której celem jest ochrona miejsc pamięci, cmen-

tarzy i grobów ofiar wojen. Fundacja zajmuje się także upowszechnianiem wiedzy i utrwalaniem tradycji poszanowania miejsc pamięci i grobów, szczególnie wśród młodzieży, a także dostarczaniem informacji rodzinom ofiar wojen w zakresie ustalenia miejsc pochowania ich bliskich.

Co znaleziono w lesie? — Były to przedmioty osobiste takie jak grzebień, szczotka, czy termometr, ale także obrączki i „nieśmiertelniki”, po których możliwe było zwerifikowanie osób, które zostały pochowane w mogile — wyjaśnia Jan Piotrowski.

KAROLINA KRÓL

Każdy ma moc, która niesie dobro

ZDROWIE || Eryk to chłopiec, który już od pierwszych miesięcy życia musi mierzyć z nieuleczalnymi chorobami. Jedyną szansą na jego powrót do zdrowia jest stała rehabilitacja.

Rodzice Eryka z niecierpliwością czekali na dzień, w którym ich syn pojawi się na świecie. Nic nie wskazywało, że ich nowo narodzonego syna czeka życie przepełnione bólem i cierpieniem. Po porodzie zdawało się, że jest całkowicie zdrowy. Lekarze przyznali mu nawet dziesięć punktów w skali Apgar. Życie rodziny wywróciło się do góry nogami dopiero po czterech miesiącach życia chłopca. Diagnoza lekarzy była jednoznaczna — wady rozwojowe mózgu. Jednak to niejedyny schorzenie, z którym przyszło mu się mierzyć. Stwierdzono u niego inne wady rozwojowe mózgu, zespół We- sta (zaburzenia padaczkowe), a także małągłowię i zez.

Dzisiaj Eryk to wesoły dziesięciolatek, który uwielbia bawić się zabawkami, szczególnie tymi, które wydobywają różne dźwięki.

Pogodne usposobienie chłopca udziela się wszystkim, jego mama podkreśla, że przy nim nie da się smucić. Chłopiec uwielbia chodzić do przedszkola, godzinami mógłby bawić się z innymi dziećmi. Niestety częste ataki padaczki uniemożliwiają zabawę. Większość dni rodzina przeznaczona na rehabilitację chłopca, która jest jedyną szansą na polepszenie jego stanu zdrowia.

— Rehabilitację mamy praktycznie od poniedziałku do soboty, gdy syn chodzi do przedszkola to ma jeszcze więcej takich zajęć. Niestety ze względu na pandemię jest to niemożliwe. Jego ulubionymi są te na basenie, bo Eryk uwielbia wodę — wyjaśnia mama chłopca.

Rodzice z chłopca często na rehabilitację muszą dowozić go do szpitali nie tylko w okolicy zamieszkania, ale i w całym regionie. Stale odwiedzają Centrum Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży „Marzenia”, gdzie odbywają się ćwiczenia, chłopiec uczęszcza również na rehabilitację w ośrodku w Elku. Dodatkowo co jakiś czas spędzają kilka dni w szpitalu w Warszawie, gdzie robione są mu kompleksowe badania.

Zwichnięte stawy biodrowe stwarzają kolejny problem ze zdrowiem



Fot. archiwum Fundacji

chłopca, być może w przyszłości potrzebna będzie ingerencja chirurgiczna. Ze względu na padaczkę Eryk jest na diecie ketogennej, nie je samodzielnie, przebył również operację antyrefluksową. Na co dzień opiekuje się nim mama, którą wspiera najstarsza córka.

— Jest dla mnie ogromnym wsparciem, wie co zrobić, gdy syn ma atak padaczki i jakie leki mu podać. Od samego początku angażowała się w leczenie i opiekę nad bratem — mówi mama chłopca.

Rodzice starają się wspierać chłopca każdego dnia w powrocie do zdrowia. Niestety choroba Eryka generuje ogromne koszty sięgające niekiedy wydatków na miesiąc wysokości 2 tys. zł. Budżet 5-osobowej rodziny jest mocno obciążony. Wspólnie możemy pomóc rodzinie rozliczając swoje zeznanie podatkowe.

— Nawet z tych niewielkich kwot, które odpisujemy od podatku, zbierają się duże sumy na pomoc chorym. Są to pieniądze, dzięki którym dzieci mają ułatwiony dostęp do specjalistów i możliwość korzystania z niezbędnych sprzętów rehabilitacyjnych, a co za tym idzie, dają szansę na lepszy rozwój i samodzielność — tłumaczy Iwona Żochowska-Jabłońska, dyrektor zarządzająca Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”. — Wsparcie udzielone Erykowi udowadnia, że przekazanie 1proc. to realna pomoc.

Od 2016 r. pieniądze z 1 proc. podatku pokryły koszty leczenia i rehabilitacji chłopca o wartości 17 000 zł, a tylko w zeszłym roku z 1proc. zrefundowaliśmy Erykowi m.in. dojazdy do specjalistów na łączną kwotę 2 200 zł — dodaje szefowa fundacji.

Żeby przekazać 1 procent podatku, wystarczy wpisać w rozliczeniu numer KRS 0000148747. A już dzisiaj można dokonać wpłaty na konto Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”: 58 1240 1590 1111 0000 1453 6887.

ALICJA KOWALCZYK

W WALCE Z RAKIEM PROSTATY

Specjaliści z Miejskiego Szpitala Zespołowego w Olsztynie wykonają dziś po raz pierwszy na Warmii i Mazurach biopsję fuzyjną prostaty. W biopsji fuzyjnej na obraz prostaty widocznej w USG nakłada się obraz z rezonansu magnetycznego. Ta metoda jest lepsza od standardowej pod kontrolą USG, bo obraz prostaty w rezonansie magnetycznym jest dużo dokładniejszy.

— Metoda jest stosowana w USA i Europie zachodniej od kilku lat — tłumaczy dr n. med. Zbigniew Purpurowicz, koordynator oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej MSZ w Olsztynie. — Szpital Miejski w Olsztynie jest pierwszym szpitalem na Warmii i Mazurach, który wykona takie biopsje i planuje wprowadzenie tej metody jako standard. Zastosowanie biopsji fuzyjnej pozwoli lekarzom urologom szpitala miejskiego, którzy szczególnie zajmują się rakiem prostaty, wykrywać nowotwór bardzo wcześniej, co przełoży się na pełne wyleczenie naszych chorych.

Dr n. med. Tomasz Drabarek ze Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni gościnnie wraz z dr n. med. Zbigniewem Purpurowiczem i innymi specjalistami z Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej Miejskiego Szpitala Zespołowego wykonają biopsję.

KAJOT

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości
wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym
na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Lokal mieszkalny nr 8, znajdujący się na III piętrze w budynku nr 21, położonym przy ul. Jagiellońskiej w Olsztynie wraz ze sprzedażą udziału 10/100 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 10/1000 w gruncie (obręb 21, działka nr 94 o pow. 160 m ² , zapisana w księdze wieczystej KW Nr OL10/00048523/3).
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 62,10 m ² ; w tym: powierzchnia piwnicy – 4,90 m ² .
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	340 000,00 zł Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu, w związku z wpisaniem nieruchomości do rejestru zabytków, obniżona będzie o 50%.
Termin i miejsce przetargu	14 maja 2021 r. o godzinie 11:30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro lub może być przeprowadzony przy użyciu środków komunikacji elektronicznej.
Wysokość wadium	34 000,00 zł należy wpłacić na rachunek Urzędu Miasta Olsztyna prowadzony przez PKO BP S.A., nr konta 81 1020 3541 0000 5602 0290 6683 do dnia 10 maja 2021 r. Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu 10 maja 2021 r. na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna.
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w internecie pod adresem www.olsztyn.eu , infopublikator.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl oraz na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna.
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II Nr 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11, wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-45.

Od soboty wyższe kary

PRAWO || Od 10 kwietnia zmieni się wysokość grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń. Więcej za niedopełnienie swoich obowiązków zapłacą m.in. właściciele psów, właściciele obiektów, sprzedawcy i przewoźnicy.

Nowe stawki kar obowiązują m.in. opiekunów psów. Za to, co ustawodawca nazywa „niezachowaniem zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia” od najbliższej soboty grozić będzie od 50 do 250 zł. Wcześniej za wyprowadzanie bez smyczy psa na spacer po mieście można było zapłacić najwyżej 200 zł.

Kara będzie jednak zdecydowanie wyższa, jeśli zwierzę swoim zachowaniem stwarzać będzie niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia człowieka. W takiej sytuacji opiekun zapłaci 500 zł mandatu. Rozsądkiem powinni się zatem wykazać nie tylko właściciele zwierząt wpisanych na listę niebezpiecznych ras, ale i tych psów, które mają po prostu dość agresywne usposobienie.

Przy okazji warto zaznaczyć, że nie zmienia się inna sprawa związana z obowiązkami opiekunów psów. W Polsce wciąż nie zostały wprowadzone ujednolicone przepisy dotyczące kar za pozostawianie psich odchodów w miejscach publicznych. O wysokości mandatów nadal decydują więc gminy. Osoba, która nie sprząta po swoim pupilu, musi się liczyć z możliwością mandatu na kwotę do 500 zł, a jeśli sprawa trafi do sądu, grzywna może być wyższa.

Kto jeszcze powinien rzucić okiem na nowe rozporządzenie?

1. Przewoźnicy

Za nieutrzymywanie środka transportu we właściwym stanie sanitarnym przewoźnikowi będzie grozić od 100 do 250 zł grzywny.



Fot. pixabay.com

Właściciele i zarządzający środkami transportu (podobnie jak i innych obiektów) muszą pamiętać także o umieszczeniu informacji o zakazie palenia w takim miejscu. Jeśli tego nie zrobią, zapłacą 150 zł.

2. Właściciele i najemcy nieruchomości

Za niewykonywanie obowiązku utrzymania czystości i porządku w obrębie nieruchomości lub niestosowanie się do wskazań i nakazów wydanych przez właściwe organy w celu zabezpieczenia należytego stanu sanitarnego i zwalczania chorób zakaźnych grozi mandat karny w wysokości od 100 do 250 zł.

Tak sformułowany przepis zachęca do tego, by zakładać, że np. w każdym bloku będzie musiał pojawić się dozownik z płynem do dezynfekcji. Trudno to sobie jednak wyobrazić, a na interpretację tych przepisów trzeba będzie poczekać. W tej chwili należy raczej zakładać, że przepisem zostaną objęte przede wszystkim sklepy czy lokale usługowe.

3. Sprzedawcy

Po nowelizacji rozporządzenia zmiany wprowadzono także w przepisach dotyczących sprzedaży papierosów.

Za udostępnianie wyrobów tytoniowych, papierosów elektro-

nicznych lub pojemników zapasowych osobom do lat 18 grozi, zgodnie z nowymi przepisami, 500 zł mandatu.

Taką samą kwotę trzeba będzie zapłacić za wprowadzanie do obrotu wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych na terenie podmiotów wykonujących działalność leczniczą, szkół i placówek oświatowo-wychowawczych oraz obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Sprzedawanie papierosów w opakowaniach zawierających mniej niż dwadzieścia sztuk oraz luzem bez opakowania wiązać się będzie od 10 kwietnia z karą w wysokości 100 zł.

Taka sama kara grozi temu, kto zdecyduje się na wprowadzanie do obrotu wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych oraz ich części w systemie samoobsługowym (z wyjątkiem sklepów wolnocłowych)

Jeszcze wyższą karę (150 zł) otrzyma każdy, kto w swoim sklepie nie zamieści widocznej i czytelnej informacji o treści: „Zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych osobom do lat 18 (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych)”.
DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA

Czy wyższe kary zdyscyplinują właścicieli i opiekunów psów?*

Tak – 49 proc.

Nie – 51 proc.

*sonda portalu gazetaolsztynska.pl

Masz moc!

Podaruj dzieciom lepsze życie

KRS 0000148747

www.przyszloscdladzieci.org

Rozbudowa linii nie jest zagrożona

TRAMWAJE || Wielokrotnie pisaliśmy o problemach miasta z podpisaniem umowy z wykonawcą rozbudowy linii tramwajowej w Olsztynie. Co dzieje się z dofinansowaniem, które trzeba rozliczyć w terminie?

Przypomnijmy, że sprawę zablokowało odwołanie firm, które przegrały w przetargu. Ciekawych informacji podczas ostatniej sesji Rady Miasta udzielił też Andrzej Karwowski, szef projektu tramwajowego: — Jesteśmy po wyborze wykonawcy. Niestety po dwóch posiedzeniach KIO nie możemy zawrzeć jeszcze umowy, bo jest jedno odwołanie do sądu. Skarga wpłynęła pod koniec lutego, a w związku z reorganizacją prawa zamówień publicznych tylko Sąd Okręgowy w Warszawie może je rozstrzygnąć — przypominał. — Nie znamy terminu rozprawy. Trwają próby, żeby przyspieszyć rozprawę, ale trudno powiedzieć, co to da. Wykonawca alarmuje, że im później się to rozwiąże, tym gorzej, bo np. nie wie, czy będzie mógł działać z rurami gazowymi w tym sezonie.



Fot. Bartosz Uduński

Już wcześniej pisaliśmy w Gazecie, że im dłużej przeciąga się sam start rozprawy w sprawie odwołania, tym mniej czasu na realizację inwestycji, a przecież trzeba rozliczyć unijne dofinan-

sowanie. Przypomnijmy więc, że inwestycja ma potrwać 26 miesięcy od podpisania umowy, czyli zgodnie z harmonogramem projekt trzeba zakończyć do 2023 roku.

Wczoraj zapytaliśmy ponownie o ewentualne konkretne zmiany w terminach i możliwym zagrożeniu dla inwestycji.

— Nie zdecydujemy się na podpisanie umowy, dopóki nie będziemy znali wyniku rozprawy przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Jednocześnie otrzymaliśmy od wykonawcy pismo z informacją, że przedłuża termin związania ofertą oraz okres ważności wadium o kolejne 30 dni, tj. do dnia 5 maja 2021 roku. To oznacza, że na razie nasza inwestycja nie jest zagrożona, a wybór wykonawcy pozostaje ważny — podkreśla Marta Bartoszewicz, rzeczniczka Urzędu Miasta w Olsztynie.

PJ

Dziś inauguracja Roku Krzysztofa Klenczona

7 kwietnia mija 40. rocznica śmierci Krzysztofa Klenczona, idola polskiej młodzieży z lat 60–70 ubiegłego wieku. Aby uczcić pamięć wybitnego muzyka ze Szczytna, miasto przygotowało 40 różnych wydarzeń.

Krzysztof Klenczon urodził się w Pułtusk (14 stycznia 1942 roku), ale to Szczytno było jego domem, tu spędził dzieciństwo i młodość. W Szczytnie ukończył szkołę podstawową i średnią. Mieszkał w Szczytnie w domu przy ulicy 3 maja 8. Stąd wyruszył na muzyczne estrady. Chętnie w mazurskie strony wracał także w swoich piosenkach. Był liderem Czerwonych Gitar i Trzech Koron oraz twórcą wielu nieprzemijających przebojów.

W 1973 roku Krzysztof na stałe wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Tam zginął w wypadku samochodowym. Artysta symbolicznie powrócił na Mazury. Urna z jego prochami spoczęła na cmentarzu komunalnym przy ulicy Mazurskiej w Szczytnie.

Inauguracja Roku Krzysztofa Klenczona w Szczytnie odbędzie się już dziś, tj. w środę 7 kwietnia — dokładnie w 40. rocznicę śmierci muzyka. Uroczystości rozpoczną się od złożenia kwiatów pod pomnikiem artysty przy Miejskim Domu Kultury w Szczytnie. Następnie w samo południe na placu Juranda wybrzmi utwór „Biały krzyż” w ramach akcji „Minuta dla Krzysztofa Klenczona.

— W dniu 40. rocznicy śmierci w hołdzie temu wybitnemu artyście, który wychował się w Szczytnie, niech utwór „Biały krzyż” wybrzmi w Waszych domach, samochodach oraz miejscach pracy i wszędzie, gdzie tylko jest to możliwe — apeluje Krzysztof Mańkowski, burmistrz Szczytna.

Kolejnym punktem inauguracji będzie wizyta na cmentarzu, przy grobie szczytnieńskiego artysty. Dzień zakończy koncert on-line o godzinie 18 oraz pokaz laserowy transmitowane za pośrednictwem internetu. — Pamiętajmy o naszym artyście, którego muzyka jest wciąż chętnie słuchana przez mieszkańców i turystów — dodaje burmistrz.

JK



Przekaż 1% podatku

Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”

KRS 0000148747
www.przyszloscdladzieci.org

Miałem poczucie, że robimy ważną rzecz

WSPOMNIENIE || 4 kwietnia odszedł Zygmunt Malanowicz, aktor Teatru Nowego w Warszawie, miał 83 lata. Podczas studiów zagrał w filmie „Nóż w wodzie” w reżyserii Romana Polańskiego, który był kręcony na Wielkich Jeziorach Mazurskich. W młodości mieszkał w Olsztynie.

Zygmunt Malanowicz 55 lat po premierze kultowego „Noża w wodzie” odwiedził Giżycko. Aktor zobaczył miejsca kręcenia zdjęć do filmu i to, co pozostało ze słynnego jachtu „Christine”. W trakcie kręcenia aktor był jeszcze studentem łódzkiej PWSTiF. Malanowicz obejrzał kadłub jachtu „Rekin” (filmowa nazwa „Christine”), który w 2017 roku przechowywany w hangarze Międzynarodowego Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej w Giżycku (dawny Almatu). Jednostka była wtedy w fatalnym stanie technicznym. Przypominamy tekst naszego — również nieżyjącego — kolegi Sławomira Kędzińskiego.

„NÓŻ W WODZIE” BYŁA TO PIERWSZA POLSKA PRODUKCJA W TAMTYM CZASIE, KTÓRA PRZEBIŁA SIĘ NA EKRANY ZACHODNICH KIN I DOSTAŁA NOMINACJĘ DO OSCARA.

Pierwszy pokaz odbył się w lipcu 1962 roku. W Polsce obraz został odrzucony przez ówczesną krytykę filmową i oficjalnie potępiony przez władze.



Fot. Sławomir Kędziński

Zygmunt Malanowicz podczas pobytu w Giżycku w 2017 roku

— Wspomnienia z kręcenia filmu są miłe — opowiadał Zygmunt Malanowicz. — Ale to, co tu zobaczyłem jest smutne. Może jeszcze uda się coś z tym jachtem zrobić, żeby mógł wrócić „do ludzi”. Widząc ten jacht, mam takie dziwne uczucie, którego właściwie nie potrafię określić. Jestem ciekawy, co Roman powiedziałby, gdyby zobaczył ten jacht teraz. Upłynęło wiele lat i bez informacji, że to jest właśnie ten jacht, pewnie bym go nie rozpoznał. Patrząc na niego, trudno mi uwierzyć, że mogłem siedzieć na topie masztu, i to na wietrze.

— W trakcie kręcenia filmu miałem odczucie, że robimy ważną rzecz. Wiedziałem, że film będzie popularny, ale nie wiedziałem, że w tak brawurowy sposób przebiję się na Zachodzie, nawet na ekrany w Stanach Zjednoczonych — dodaje aktor.

Film — zapewniał Zygmunt Malanowicz — nie miał raczej wpływu na jego karierę zawodową. Później przyszły inne filmy i o „Nożu w wodzie” się nie mówiło. Obraz w środowisku filmowym stanowił przedmiot pewnej zazdrości, że z trzema osobami udało

się tak skonstruować akcję, że powstał tak znakomity obraz. Z Romanem Polańskim aktor od wielu lat nie ma żadnego kontaktu.

SŁAWOMIR KĘDZIŃSKI

Aktorzy Nowego Teatru w Warszawie pożegnali aktora na stronie internetowej: Nie wiemy, co napisać, bo żadne słowa nie oddadzą żalu i nie wypełnią pustki, jaką pozostawił ten wspaniały człowiek, przyjaciel, wielki aktor. Miał być Odysem w nowym spektaklu Nowego Teatru. Mamy nadzieję, że w ten sposób, trochę na skróty, ale dotarł do Italii.

Obsada „Noża w wodzie”

Jolanta Umecka – Krystyna
Leon Niemczyk – Andrzej
Zygmunt Malanowicz – chłopak
Roman Polański – chłopak (głos)
Anna Ciepiewska – Krystyna (głos)

Zygmunt Malanowicz (1938–2021), aktor, reżyser i scenarzysta, urodził się na Wileńszczyźnie. Po wojnie rodzina przyjechała do Polski i osiedliła się w Olsztynie. Ukończył Wydział Aktorski PWSFTiT w Łodzi w 1963 r. Grał w różnych teatrach, od 1980 r. związał się z Warszawą, grał w teatrze Studio (1980–1982), Rozmaitości (1982–1991 i 2003–2008), Dramatycznym (2000–2003) i Nowym (od 2008 do śmierci).

REKLAMA

BTM
biznes starter

**PROWADZISZ FIRMĘ
LUB MASZ POMYSŁ
NA START-UP?**

wejdź na:

www.btmstarter.pl

I OTRZYMAJ BEZPŁATNE WSPARCIE

CO ZYSKUJESZ?

- pełen dostęp do pakietu inkubacyjnego przez okres do 1,5 roku
- wsparcie m.in. przy budowie modelu biznesowego, określeniu strategii rynkowej, sprzedażowej, tworzeniu identyfikacji wizualnej czy prowadzeniu działań marketingowych
- przestrzeń biurową i/lub usługę wirtualnego biura w Olsztynie
- obsługę księgową, kadrową, prawną i ICT
- dostęp do sieci kontaktów m.in. kancelarii prawnych, patentowych, ekspertów wyceny IP, uczelni, naukowców i funduszy inwestycyjnych różnych specjalizacji

**SZUKAJ
NAS
na
facebooku**



GazetaOlsztynska/

Pasję można znaleźć w każdym wieku

WOKÓŁ NAS || To coś, co wypełnia nam wolny czas, daje niesamowitą satysfakcję, dostarcza wrażeń estetycznych i ubarwia nasze życie. Swoimi pasjami podzieliły się mieszkanki gminy Ostróda, bo okazało się, że nie brakuje tu talentów!

Gdy pandemia zamknęła nas w domach, okazało się, jak ważne jest to, czy potrafimy coś więcej, niż zajmować się codzienną, domową krzątaliną. Sprawy domowe są ważne, ale... monotonne. Bo gdy dzieci podrosły i się usamodzielnili, pracę zawodową mamy za sobą, a świat oglądamy głównie przez okno, to pasja nadaje naszemu życiu zupełnie inny wymiar. Ubarwia je i pozwala przetrwać ten trudny czas. Nie brakuje wokół nas osób, które tworzą ciekawe rzeczy, ale często jest z nimi tak, jak z wierszami pisanymi do szuflady. Niewiele osób o tym wie. Może warto się swoją pasją podzielić?

ELŻBIETA TOMCZYK



z Tyrowa w gminie Ostróda to bardzo utalentowana rękodzielniczka, ale nie tylko. Od wielu lat jest sołtyską w Tyrowie, a także aktywną działaczką na rzecz społeczności lokalnej. Sama jest bardzo aktywna i do aktywności społecznej zachęca młodsze pokolenia z bardzo pozytywnym skutkiem. Potrafi zmotywować innych, angażując ich w projekty na rzecz wsi. Ale ma też patent na własny czas wolny, bo swoją pasję realizuje od lat.

— MOJA PASJA POWSTAŁA, JAK BYŁAM JESZCZE DZIECKIEM
— OPOWIADA PANI ELŻBIETA.



Prace Elżbiety Tomczyk

— Zaczęłam szyc lalkom ubranka, później będąc w szkole podstawowej była moda na czapki tzw. pilotki, więc robiłam je koleżankom. Kiedy wyszłam za mąż i pojawiły się dzieci, robiłam sweterki, sukienki, bo w sklepach niestety, nic nie było, takie mieliśmy czasy. Teraz od kilkunastu lat tworzę ozdoby choinkowe, wielkanocne, bieżniki, obrusy a nawet firanki. Nie wyobrażam sobie, że mogłabym nic nie robić. Ja nie umiem się nudzić!

Spod rąk pani Elżbiety wychodzą przepiękne dzieła, które ozdabia jej dom, a także domy jej rodziny i przyjaciół. Nie ma przecież niż lepszego niż obdarowanie własnym rękodziełem.

ELŻBIETA ZDUŃCZYK



z Samborowa w gminie Ostróda nie tylko pięknie maluje, ale także tworzy różnorodne rękodzieło. Jej prace można podziwiać na wystawach plastycznych, malarskich i wielu imprezach okolicznościowych organizowanych w gminie. To utalentowana mieszkanka gminy, która chętnie dzieli się swoją pasją. Aktywnie uczestniczy w życiu społeczności lokalnej. Od wielu lat wspólnie z koleżankami z Samborowa tworzy przepiękne wieńce dożynkowe, które zdobywają laury podczas dożynek gminnych, a jej palmy wielkanocne i dekoracje zdobią



Prace Elżbiety Zduńczyk

miejscowy kościół. Pani Ela jest mistrzynią okolicznościowych dekoracji swojego domu i posesji. A o swojej pasji mówi tak:

— OD NAJMŁODSZYCH LAT LUBIŁAM RYSOWAĆ, PO PRZEJŚCIU NA EMERYTURĘ ZAPISAŁAM SIĘ NA UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU W OSTRÓDZIE I ZACZĘŁAM MALOWAĆ
— WSPOMINA ELŻBIETA ZDUŃCZYK.

— Brałam udział w plenerach malarskich i wystawach. Maluję różnymi technikami, ale najbardziej lubię farbami olejnymi. Spełniam swoje marzenia. Malarstwo upiększa i uszczęśliwia moje życie. W każdym wieku można zacząć, ważne, by się chciało chcieć...

PREZENTACJA LUDZI Z PASJĄ

w internecie, której bohaterkami były też Elżbieta Zduńczyk i Elżbieta Tomczyk, to pomysł pracowników Gminnego Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Samborowie.

— To cykl omieszkańców naszego regionu, naszych sąsiadów, którzy oprócz pracy, obowiązków i zajęć codziennych, mają swoją pasję — mówi Marta Żeberek z Gminnego Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Samborowie. — Jedni serce oddali malarstwu, inni muzyce, poezji, piłce nożnej, szydełkowaniu czy fotografii, bo przecież „każdy ma jakiegoś bzika, każdy jakieś hobby ma”. Mielśmy w planach organizowanie wystaw i prezentowanie prac pasjonatów z gminy Ostróda. Niestety, pandemia pokrzyżowała nasze plany. Czekaliśmy aż to się skończy, a ponieważ końca nie widać, przenieśliśmy naszą inicjatywę do sieci. Zainteresowanie cyklem „Ludzie z pasją” przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Marzy nam się, by na zakończenie wydać pamiątkowy album z tych wszystkich wspólnych ludzi zebranych w jednym miejscu.

BARBARA CHADAJ-LAMCHO

Pasja: perełki architektury

WCZORAJ I DZIŚ || W samym Nowym Mieście Lubawskim i okolicach zachowało się wiele przydrożnych kapliczek. Historią świątków interesuje się od lat mieszkaniec Nowego Miasta Lubawskiego Janusz Laskowski, miłośnik regionu.

Każda z przydrożnych kapliczek ma swoją historię. Najczęściej powiązana jest z jakimś wydarzeniem, konkretnym człowiekiem czy rodziną. Były często budowane jako wotum dziękczynne za przeżyty wojnę czy powrót do zdrowia. Miały także wydźwięk patriotyczny za odzyskanie niepodległości ojczyzny, jak ta w lesie tylickim koło Nowego Miasta Lubawskiego — opowiada Janusz Laskowski.

Skąd u pana Janusza takie zainteresowanie? Jest to związane z dawną rodzinną historią.

Przy dzisiejszej ulicy Tysiąclecia w Nowym Mieście Lubawskim, już w 1934 roku, ustawiono kapliczkę z wizerunkiem św. Jana Nepomucena. Wizerunki św. Jana Nepomucena stawiane są zazwyczaj na mostach i innych miejscach związanych z wodą. Dlaczego więc w Nowym Mieście kapliczkę postawiono z dala od przepływającej nieopodal Drwęcy? Jeszcze w pierwszych latach powojennych dzisiejsza ulica Tysiąclecia nazywana była Droga Świętego Jana. Był to błotnisty trakt, którym poruszały się furmanki na żelaznych kołach. Od dawien dawna był to teren zalewowy Drwęcy i z tego powodu stanęła tam kapliczka ku obronie przed wysoką wodą. Rzeka wówczas była kapryśna i podtapiała przyległe tereny i domostwa. Przypuszczać należy, że nazwa dawnego traktu Droga Świętego Jana pochodzi od imienia świętego.

Kawałek ziemi pod kapliczkę św. Jana Nepomucena, na mocy pisanego ręcznie dokumentu, przekazała rodzina Antoniego Troszyńskiego 20 czerwca 1934 roku. Fundator



Janusz Laskowski przy rodzinnej kapliczce św. Jana Nepomucena

zobowiązał się też przejąć opiekę nad figurką i jednocześnie powierzył to miejsce następnym pokoleniom. Według informacji Janusza Laskowskiego, wnuka Katarzyny i Antoniego Troszyńskich, oni również byli fundatorami samej kapliczki, którą przywieźli z terenów Wielkopolski.

— Kiedy nastał czas drugiej wojny, przydrożny świątek został zdemontowany w obawie przed hitlerowcami i przechowany przez rodzinę Troszyńskich w starej stodole. Po wojnie odbudowana i odnowiona kapliczka wróciła na swoje miejsce. W dniu 9 czerwca 1946 roku, w dniu ślubu córki Troszyńskich — Stefanii z Janem Laskowskim, kapliczka została poświęcona. Na pamiątkę tego dnia umieszczono metalową tabliczkę. Do lat osiemdziesiątych kapliczką opiekowała się rodzina Troszyńskich oraz jej potomkowie, potem także inne osoby, o czym mówią ostatnio odnalezione dokumenty. Dzięki opatrności przetrwała kilkadziesiąt lat i stoi w tym samym miejscu do dziś — wspomina Janusz Laskowski.

Niezwykłą niespodziankę sprzed lat odnaleziono we wnętrzu kapliczki, kiedy została otwarta w celu uporządkowania wnętrza. Były to zapiski na pergaminie, mocno nadgryzione zębem czasu, zamknięte w butelce. Z treści pisanej czarnym atramentem dowiadujemy się, że „11 czerwca 1934 roku na zebraniu Zarządu Towarzystwa Ludowego upamiętniono nową figurkę”. Dokument opieczetowano. Widnieją pod nim podpisy sekretarza Leona Grywalskiego, sekretarza N. Duszyńskiego i prezesa Bonifacego Gęstwickiego. Pergamin także podpisał ksiądz radca Pape, ówczesny proboszcz i Franciszek Rogala-Kurzętkowski, burmistrz Nowego Miasta. Na drugiej stronie kartki jest wpis Zarządu Legii Inwalidów Wojennych Polskiej Kompanii Nowe Miasto i kolejne nazwiska nowomieszczan — Wołosowskiego, Ludwickiego, Rogackiego, a także



Zadbana kapliczka w Targowisku koło Lubawy



Kapliczka przy trasie z Kurzężnika do Tereszewa



Kapliczka przydrożna w łąkach Bratiańskich, którą zburzono w czasie II wojny



Fot. Archiwum „GN”

Stare dokumenty znalezione w kapliczce św. Jana Nepomucena w Nowym Mieście

7-letniej Elusi Olszewskiej i zapewne jej brata, 8-letniego Henryka Olszewskiego. Inny zachowany zwitek papieru mówi, że figurą zajął się także Władysław Jabłoński, honorowy mistrz piekarski z Nowego Miasta. Cokół pod kapliczkę natomiast wykonał cieśla Frydrychowski, a pomagał mu robotnik o nazwisku Rosada.

— Podczas ostatniej gruntownej restauracji kapliczki, kilka lat temu, z pomocą kilku osób odnowiliśmy figurkę i witrinę. Zauważyłem, że krzyż, który trzyma św. Jan Nepomucen, jest zniszczony i trzeba go wymienić. Ażeby zachować ciąg tradycji,

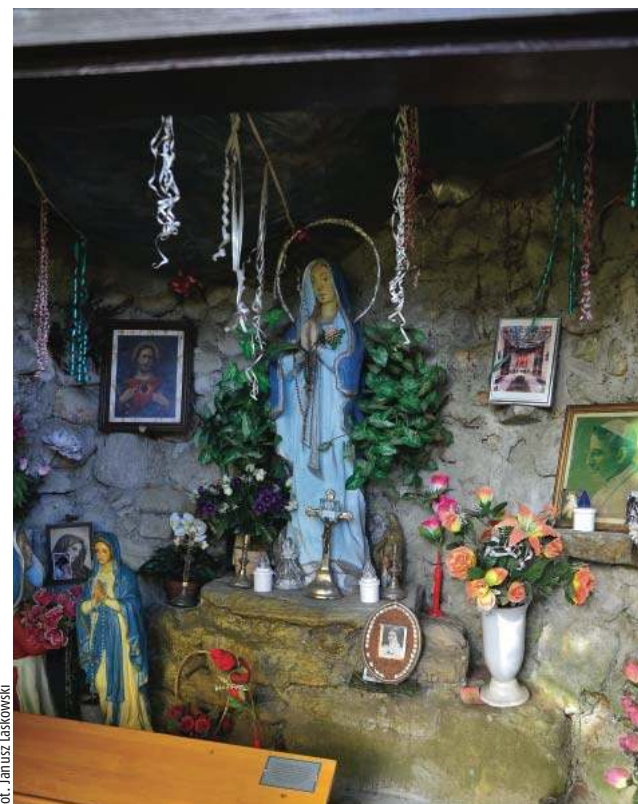


Fot. Archiwum „GN”

Kapliczka w Suminie koło Biskupca Pomorskiego

wykonany został z drewna pozostałego po starej stodole, gdzie przez okres wojny ukryta była kapliczka — dodaje Janusz Laskowski.

Rodzinna historia związana z kapliczką św. Nepomucena wywarła przemożny wpływ na nowomieszczanina. Od wielu lat z aparatem w ręku objeżdża tereny ziemi nowomiejskiej i lubawskiej. Fotografuje kapliczki i zapisuje historie związane z przydrożnymi świątkami. Okazuje się, że w powiecie nowomiejskim, iławskim i po części ostródzkim oraz działdowskim, a także w okolicach Brodnicy znajduje się około 1600 kapliczek. Niektóre z nich,



Fot. Janusz Laskowski

Wnętrze kapliczki – groty w lesie pod Brzozem Lubawskim

zdaniami regionalisty, to perełki małej sakralnej architektury.

— Wymienię tu kapliczkę w podlubawskim Dolnym Targowisku, czy Nowym Dworze Bratniańskim koło Nowego Miasta. Bardzo oryginalna grotka z polnego kamienia znajduje się w lesie koło Brzoza Lubawskiego. Wewnątrz jest ręcznie wykonany wizerunek Matki Boskiej i świętej Bernadetty. Zdecydowana większość tych budowli jest zadbana, ludzie się przy nich modlą, a mijając je, robią znak krzyża. Niestety, coraz mniej osób pamięta historię przydrożnych świątków. Aszkoda... STANISŁAW R. ULATOWSKI

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z 30 marca 2021 r. stwierdził

zakończenie postępowania upadłościowego EKOMELBUD SA w Mrągowie (sygn. akt V GUp 4/13).

Od postanowienia przysługuje zażalenie. Zażalenie wnosi się do Sądu Okręgowego w Olsztynie za pośrednictwem Sądu Rejonowego w Olsztynie, w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia ogłoszenia i obwieszczenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

www.dawro.pl

22210tba-a-M

komunikat

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Elbląg

podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Elblągu oraz w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych od 1 kwietnia 2021 roku do 20 kwietnia 2021 roku zostały wywieszone wykazy przeznaczonych do najmu i dzierżawy nieruchomości z zasobu Gminy Miasto Elbląg.

15421see1-A-G

UNIEWAŻNIENIE PRZETARGU

Zgodnie z zastrzeżeniem o prawie do odwołania przetargu bez podania przyczyn Wójt Gminy Elbląg ogłasza unieważnienie pierwszego publicznego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż poniżej wskazanej nieruchomości, który miał się odbyć 9.04.2021 r. o godz. 10:00 w sali nr 1 w Urzędzie Gminy Elbląg, ul. Browarna 85, 82-300 Elbląg:

Lp.	Obręb	Numer działki	Powierzchnia	Numer KW	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego / opis nieruchomości	Cena wywoławcza (brutto)	Sprzedawane prawo	Minimalne postąpienie	Wadium
1.	Nowe Batorowo	23/13	0,2907 ha w tym: S-ŁII – 0,2907 ha	EL1E/00077310/9	Brak planu zagospodarowania przestrzennego / nieruchomości gruntowa niezabudowana. Zachodni fragment, od strony budynku mieszkalnego nr 3, został przez mieszkańców zagospodarowany na cele rekreacyjne oraz jako ogródki przydomowe. Pozostała część terenu porośnięta krzakami i trzciną. Nieruchomość przylega do drogi gminnej, działkę od jezdni dzieli rów melioracyjny bez przepustu. Nieruchomość jest nieuzbrojona, przez działkę przebiega wodociąg 160 mm – ustanowienie służebności. W sąsiedztwie znajduje się napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia	66 000,00 zł	Własność	660 zł	6 600 zł

Umieszczone:

1. Tablica ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg.
2. Tablica ogłoszeń miejscowości Nowe Batorowo.
3. Strona Internetowa Gminy Elbląg.
4. Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Gminy Elbląg.
5. Prasa – „Dziennik Elbląski” z 07.04.2021 r.
6. aa.

Elbląg, 06.04.2021 r.

16421see1-A-G

Hemoroidy – nie trzeba się wstydzić!

NASZ ORGANIZM || Ktokolwiek prowadzi siedzący tryb życia, niestety, musi liczyć się z faktem, że grożą mu hemoroidy. Jak rozpoznać chorobę hemoroidalną i jak ją skutecznie leczyć? A najlepiej – jak ich uniknąć?

Hemoroidy to żylaki odbytu. Wbrew otoczce wstydu czy tabu – problem z nimi jest częsty, a zapadalność rośnie wraz z wiekiem. Mało kto wie, a niewiele też przyjmuje do wiadomości, że hemoroidy to kara za nasze własne błędy. Winna jest przede wszystkim nasza mała aktywność fizyczna oraz siedzący tryb pracy i życia: żyjemy w biegu, w stresie i w ciągłym napięciu, wiele godzin spędzamy za biurkiem, a ostatnio nawet nie wychodziliśmy z domów. Czasem jako przyczynę ich powstania uważa się występowanie przewlekłych zaparć związanych z koniecznością zwiększonego parcia przy wypróżnianiu. Bo jemy nieregularnie i zamykamy głównie na wynos. Ale i uprawianie niektórych sportów też hemoroidy może wywołać – choćby kolarstwo, jeździectwo, podnoszenie ciężarów lub długodystansowe biegi. Ale hemoroidy to przede wszystkim nieprzyjemne i dość kłopotliwe objawy, które potrafią znacznie obniżyć komfort życia. Tak czy siak, efekt jest taki, że co drugi Polak po 30. roku życia cierpi na chorobę hemoroidalną.

ROZPOZNANIE

Z tym akurat problemu nie ma, bo żylaki odbytu trudno przeoczyć i zlekceważyć. Od pierwszego symptomu wiadomo, że hemoroidy dają nam się mocno we znaki i znacząco obniżają komfort życia. Już z tej tylko przyczyny nie warto zwlekać z wizytą u lekarza rodzinnego. A im szybciej wdrożymy odpowiednie leczenie, tym szybciej się problemu pozbedzimy, a i do żadnych powikłań nie dojdzie. Do tych najbardziej charakterystycznych objawów zaliczymy przede wszystkim świąd i ból w okolicach odbytu. Dość szybko pojawia się też świeża, żywoczerwona krew. Towarzyszyć nam będzie także uczucie niepełnego wypróżnienia. Najbardziej alarmującym sygnałem ze wszystkich jest oczywiście krew w stolcu, na papierze toaletowym czy bieliźnie – tego już nie wolno bagatelizować i trzeba jak najprędzej udać się do lekarza rodzinnego, który nie tylko rozpozna chorobę, ale ustali też przyczynę jej pojawienia. W większości wypadków będzie to choroba hemoroidalna, ale bywa, że krwawienie jest też podstawowym objawem



Winna jest przede wszystkim nasza mała aktywność fizyczna oraz siedzący tryb pracy i życia: żyjemy w biegu, w stresie i w ciągłym napięciu, wiele godzin spędzamy za biurkiem

groźnego nowotworu jelita grubego, a ten, przy wczesnym wykryciu jest uleczalny. Dlatego, jak zawsze, stanowczo odradzam auto-diagnozy.

W GABINECIE LEKARSKIM

Lekarz pierwszego kontaktu przede wszystkim przeprowadzi z nami wywiad i wykona badanie per rectum, czyli przez odbyt. Na tej podstawie postawi prawidłową diagnozę. Wykluczy też inne ewentualne patologie i stany chorobowe oraz pomoże dopasować odpowiednie leczenie. Różne są stopnie zaawansowania

choroby hemoroidalnej i klasyfikuje się ją według 4-stopniowej skali. W najlepszym wypadku leczenie kończy się na środkach farmakologicznych, ale jeśli to nie przynosi zadowalających rezultatów, lekarz może zalecić wprowadzenie leczenia inwazyjnego i hemoroidy zostaną usunięte operacyjnie.

PROFILAKTYKA, CZYLI BŁONNIK NA START!

Od zawsze wiadomo, że zapobiegać jest lepiej i taniej, niż leczyć. Kto zatem z hemoroidami nie chce

REKLAMA

dr n. med. Sławomir Piotrowski
specjalista otolaryngolog
KONSULTACJE
I ZABIEGI OPERACYJNE
DOROŚLI I DZIECI
rejestracja codziennie
od poniedziałku do piątku 8.00-18.00
Olsztyn, ul. Hallera 4B
tel. 89 543 09 94
kom. 603 608 196

152320otbr-A-C

Prywatny Gabinet Laryngologiczny
dr n. med. Bogdan Kibiłda
LARYNGOLOG
videoskopia krtani,
uszu i nosa
Olsztyn, ul. Kopernika 30, p. 1 (I piętro)
Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.30
Rejestracja telefoniczna: w godz. 9-14
tylko pod nr. 505-518-043
w godz. 19.00-19.30 501-518-111
rejestracja przez internet
www.laryngolog.olsztyn.pl

154720otbr-A-M

GABINET MEDYCYNY PRACY
specjalista medycyny pracy, internista
Elżbieta Kallinowska
Wojewódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 35, pok. 16
wt., czw. 16.00-17.00
tel. kom. 605-201-410
• badania profilaktyczne pracowników
• badania kierowców
• porady internistyczne

155620otbr-A-M

PRYWATNA PRZYPHODNIA LEKARSKA
BINPOL S.C.
10-527 Olsztyn
ul. Partyzantów 80
• ginekologia • stomatologia dzieci i dorosłych
• ortodoncja • chirurgia stomatologiczna
• USG dorośli i dzieci (pełny zakres)
• VIDEO GASTROSKOPIA
Prosimy o rejestrację telefoniczną w godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰
tel. 89 535-12-77

151320otbr-A-G

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• **licówki porcelanowe**

155420otbr-A-G

DERMATOLOG
lek. Ewa Kibiłda
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (I piętro, pok. 2)
czwartki od 14.30
Rej. tel. 502 656 345
w godz. 19.00-20.00
Rejestracja internetowa
www.dermatolog.biz.pl

154620otbr-A-M

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165

155520otbr-A-M

Bogdan Krasucki
Ginekolog – USG
sonda brzuszną i pochwową
Nowy adres: Olsztyn
ul. Kazimierza Jagiellończyka 10/4L
pn., pt. 15.00-18.00
rejestracja 89-533-59-15
(8.00-16.00)
tel. kom. 604-077-239

155120otbr-A-M

NZOZ S. SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94
• oddział chirurgii szczękowej – umowa z NFZ
• implantologia stomatologiczna
• stomatologia zachowawcza • protetyka
• kompleksowe bezbolesne leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym

152120otbr-A-C

mieć nic wspólnego, powinien już dziś zaprzyjaźnić się z błonnikiem. Jak wspomniałam, czasem winę za schorzenie ponoszą zaparcia. Wiele osób wręcz zmagają się z zaparciami nawykowymi, a najsukuteczniejszym sposobem na ich unikanie jest dieta bogato-błonnikowa. Większa porcja błonnika natychmiast przekłada się na większą objętość stolca, ale pobudza także perystaltykę jelit, co w konsekwencji poprawia naturalny odruch defekacji. Prawidłową pracę jelit warunkuje spożycie od 25 do 40 gramów błonnika dziennie.

Po raz kolejny przypominam więc, że błonnik pokarmowy w wielkiej obfitości znajdziemy w otrębach i w pieczywie z mąki z pełnego przemiału, w gruboziarnistych kaszach, brązowym ryżu, nasionach roślin strączkowych, warzywach i owocach. Nie mniejsze znaczenie mają też owoce suszone: śliwki, morele, figi i rodzynki. No i jogurty, kefiry, maślanki, zsiadłe mleko — czyli fermentowane produkty mleczne, które do diety warto włączyć zawsze, bo wspomagają procesy fermentacyjne w jelitach i wpływają na ich prawidłowe funkcjonowanie.

MOC W WODZIE

W zwalczaniu zaparć, zwłaszcza przy zwolnionej perystaltyce jelit, ważne jest też prawidłowe nawodnienie. Zbyt mało płynów przyczynia się bowiem do wysuszenia mas kałowych, które zalegają w jelicie. W konsekwencji stolec staje się twardy i zbity, a to przyczynia się do dolegliwości w czasie defekacji i może nasilać problemy z wypróżnianiem. Tym bardziej, że dobrego nawodnienia wymaga sama dieta bogato-błonnikowa. Ile zatem pić? Od dwóch do trzech litrów płynów dziennie. A co pić? Przede wszystkim wodę, soki warzywne, fermentowane napoje mleczne, ziołowe i herbaty owocowe. Nie zaszkodzi też sok z suszonych śliwek — jakkolwiek niedorzecznie to brzmi. Jednocześnie warto wykluczyć z diety te płyny, które może i pić przyjemnie, ale które przede wszystkim prowadzą do odwodnienia organizmu, czyli kawę, czarną herbatę, słodzone napoje gazowane i alkohol.

HIGIENA MA ZNACZENIE

W ostatnim czasie ta prawda wręcz zemściła się na nas ito bardzo dobitnie...! Kto zatem ma problem z żylakami



W diecie powinien znaleźć się błonnik pokarmowy, znajdziemy go w otrębach i w pieczywie z mąki z pełnego przemiału, w gruboziarnistych kaszach, brązowym ryżu, nasionach roślin strączkowych, warzywach i owocach

odbytu, na higienę miejsc intymnych powinien zwracać szczególną uwagę. Przy czym najlepiej korzystać z bieżącego strumienia wody i nie używać gąbek lub myjek, które — czy nam się to podoba, czy nie — są bardzo często źródłem bakterii. Mycie kończymy delikatnym osuszaniem skóry i błon śluzowych — a nie szorowaniem ręcznikiem! Wybierając kosmetyki do higieny miejsc intymnych, powinniśmy też zwrócić

uwagę na zawarte w nich substancje o działaniu łagodzącym podrażnienia, ochronnym i pielęgnującym oraz na odpowiednie pH produktu.

UBIKACJA TO NIE CZYTELNI!

Kto uwielbia na toalecie przesiadywać z gazetą, a często przede wszystkim ze smartfonem — niech się potem nie dziwi, że nękają go uporczywe parcia. Takie przesadnie długie posiedzenia są postępowaniem nieprawidłowym i znacznie podwyższają ryzyko rozwoju choroby hemoroidalnej. Nie bez znaczenia jest też odpowiednia pozycja w toalecie. Przede wszystkim nie siedźmy skuleni! Zawsze możemy kupić specjalne podstawki pod toalety, które podnoszą kolana i odpowiednią pozycję sprzyjającą wypróżnieniu po prostu wymuszają.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

Napoleon, Ernest Hemingway, Jimmy Carter, Marilyn Monroe, Elizabeth Taylor, Whitney Houston, George Clooney, a nawet raper Lil' Wayne — wszyscy oni cierpieli z powodu choroby hemoroidalnej. Jasno widać więc, że to schorzenie powszechne i dotknąć może bez wyjątku każdego.

REKLAMA

Roman Łesiów
UROLOG

- leczenie zachowawcze i operacyjne
- USG układu moczowego
- cystoskopia, zabiegi operacyjne
- uroflometria

rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39

153120otr-A-C

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)

lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518

155820otr-A-G

LSZTYŃSKY
NEUROCHIRURG

dr n. med. Mirosław Smółka

Olsztyn, ul. Kopernika 1
poniedziałki 15.00-18.00

155320otr-A-M

lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna

LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie

152820otr-A-C

CENTRUM REHABILITACJI
NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka

Specjalista rehabilitacji medycznej:
• konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
• diagnostyka neurorozwojowa niemowląt

Informacja i rejestracja codziennie
w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412

Olsztyn, ul. Leśna 2

151120otr-A-M

dr n. med. **MACIEJ BIERNACKI**
SPECJALISTA CHIRURGII
OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ

- chirurgia ogólna • chirurgia onkologiczna
- żylaki • przepukliny • usuwanie drobnych zmian skórnych • leczenie chorób piersi
- leczenie nowotworów przewodu pokarmowego

Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰ 508 36 26 52

156020otr-A-G

TWÓJ CZWARTEK I PIĄTEK
LOKALNY TYGODNIK

SPECJALISTYCZNY
GABINET
OKULISTYCZNY

Lek. med. Grażyna
Soćko-Wojciechowska
Olsztyn, ul. Kopernika 44
(89) 527 42 49
608 424 232
wtorki i czwartki 15.00-18.00
kom. 605-682-131

155220otr-A-M

CHIRURG
NACZYNIOWY

lek. med. **Mariusz Błoniecki**
specjalista chirurgii naczyniowej
specjalista chirurgii ogólnej

Przyjmuje w **PONIEDZIAŁKI** po godz. 16
Olsztyn, ul. Kopernika 30 „**ARTERIA**”
Rejestracja tel. 532 256 233 po 16
lub 608 053 505 do 16

154920otr-A-M

Moda Optyk E.R. Wójcik
OPTYKA OKULISTYKA OPTOMETRIA

Z NAMI ZOBACZYSZ WIĘCEJ
NOWE KOLEKCJE OPRAW

www.modaoptyk.pl
ul. Warmińska 17, tel. 89 527 02 01
ul. Mickiewicza 4, tel. 89 542 43 17
pl. Konstytucji 3 Maja 3, tel. 89 533 42 39
wieżowiec vis à vis dworca

154820otr-A-M

NZOZ „ARTERIA” PRYWATNE SPECJALISTYCZNE
CENTRUM CHOROBY NACZYN

Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65

CHOROBY ŻYL I TĘNIC

- diagnostyka • leczenie zachowawcze
- skleroterapia żylaków
- laserowe leczenie żylaków!!!
- leczenie operacyjne żylaków

Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski

Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl

152520otr-A-C

SOBOTA

ZDROWO
I AKTYWNE

Lecznica Chirurgiczno-
-Ortopedyczna
„ESKULAP”

10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14
tel. 89 523 91 31, tel./fax 89 523 52 44

Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Robert Surus
Andrzej Wencław
Danuta Orłowska-Kołtun
Damian Deresiewicz
Krystian Kaźmierczak
Artur Makowski

Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe

Zabiegi operacyjne w ramach
„chirurgii jednego dnia”

Rejestracja telefoniczna
pn.-czw. 10.00-16.00

Umowa z NFZ

152220otr-A-C

Ćwiczenia w domu sposobem na relaks

RUCH ONLINE || Praca zdalna daje się Polakom we znaki, dlatego zaczynają szukać sposobów nie tylko na zrzucenie zbędnych kilogramów, lecz także na złagodzenie stresu i bólu kręgosłupa.

Po ponad roku pandemii Polacy coraz chętniej ćwiczą w domach i przekonali się do treningów online. Potwierdzają to także dane pochodzące z platformy treningowej Yes2Move.com, której popularność w ostatnich miesiącach zwiększyła się aż pięciokrotnie. Dla wielu osób zajęcia online stały się sposobem na relaks i złagodzenie dolegliwości. Również tych związanych z wadami postawy i bólami kręgosłupa, które pogłębiają praca zdalna i siedzący tryb życia.

– Nasze ciało w bezruchu cierpi. Siedzimy jeszcze więcej niż przed pandemią. Dlatego tak bardzo potrzebujemy ruchu. Nie ma znaczenia, czy to będzie spacer, czy też zajęcia na kręgosłup lub ogólnorozwojowe, ważna jest aktywność. Musimy wstawać, chodzić, przemieszczać się, nawet pracując w domu

– podkreśla Piotr Galus, trener Zdrofit i Yes2move.com.

— W trakcie pracy zdalnej siedzimy przy stołach i na krzesłach, które nie są do tej pracy przystosowane. Garbimy się, przestajemy skupiać się na tym, jak siedzimy, a nasz kręgosłup coraz bardziej zaokrągla się, zaś głowa wychyla się do przodu. Jeśli to trwa przez wiele dni czy tygodni, jest ryzyko, że w kręgosłupie pojawią się mikrourazy – tłumaczy Piotr Galus.

Dla 41 proc. aktywnych fizycznie Polaków sport stał się sposobem na złagodzenie stresu wywołanego pandemią.

– Aktywność fizyczna pomaga nam zwalczać negatywne skutki stresu. Treningi w domu poprawiają nastrój dzięki uwalnianiu się endorfinom. Nawet 10, 15-minutowa seria kilku prostych ćwiczeń albo pozycji jogowych może



Piotr Galus, trener: Musimy wstawać, chodzić, ruszać się, nawet pracując w domu

przynieść wymierne korzyści – dodaje Nicole Kiersnowska, trenerka Zdrofit oraz Yes2move.com.

— Pandemia to często dodatkowe kilometry, ale nawet w warunkach domowych można spalić tkankę tłuszczową i zredukować swoją wagę. Lockdown pokazał, że w domu także można znaczą-

co poprawić kondycję. Pozostaje tylko wybór treningu, który nam najbardziej odpowiada, a następnie systematyczna praca i konsekwencja w działaniu – podkreśla Nicole Kiersnowska.

Wraz z przedłużającymi się restrykcjami ćwiczenia w domu coraz bardziej zyskują na popularności. Z badań Deloitte'a wynika, że wśród aktywnych fizycznie Polaków zainteresowanie ofertą zajęć fitness online sięga 50 proc.

– Zachęcam do ćwiczenia wspólnie z dziećmi, zarażania ich pasją do aktywności fizycznej. Natomiast jeśli dzieci są jeszcze małe, zawsze można zrobić trening z dzieckiem w pobliżu, mając je na oku. Początki bywają trudne, jednak nie ma rzeczy niemożliwych, wystarczy się nie zniechęcać i powoli zwiększać czas i intensywność treningów – podkreśla trenerka.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

KAMPANIA INFORMACYJNA

KAMPANIA INFORMACYJNA

Zarejestruj się online na test na COVID-19

Podejrzewasz u siebie zakażenie koronawirusem? Wypełnij formularz online i sprawdź, czy kwalifikujesz się do testu. Warmińsko-Mazurski Oddział Wojewódzki NFZ przypomina o nowym sposobie uzyskania skierowania na wymaz w kierunku koronawirusa.

Aby otrzymać **zlecenie online**, musisz zalogować się przez profil zaufany i wypełnić formularz. Formularz znajduje się na stronie <https://www.gov.pl/web/gov/zapisz-sie-na-test-na-koronawirusa>.

Zlecenie zostanie wystawione automatycznie w ciągu godziny. Formularz wypełniają osoby, które ukończyły 18 lat i zidentyfikowały u siebie ryzyko zakażenia się koronawirusem.

Co musisz zrobić

- Na stronie: <https://www.gov.pl/web/gov/zapisz-sie-na-test-na-koronawirusa> kliknij **Wypełnij formularz**.
- Po wypełnieniu formularza otrzymasz informację, czy kwalifikujesz się na test w kierunku SARS-CoV-2.

- Jeśli tak, wybierz opcję **Zlecenie online**.

- Zaloguj się przez profil zaufany.

- Uzupełnij dane. Potrzebny ci będzie dokument tożsamości.

- Wyślij zgłoszenie. Po wysłaniu zgłoszenia automatycznie zostanie wystawione zlecenie na test.

- Po wystawieniu zlecenia na test otrzymasz SMS. Jeśli w twojej okolicy będzie wolny termin, w wiadomości dostaniesz propozycję miejsca i godziny. Jeśli nie, w wiadomości otrzymasz link do systemu eKolejka, w którym możesz samodzielnie wybrać miejsce i termin wymazu.

- Jeśli otrzymasz konkretny termin wymazu, przyjdź punktualnie, żeby uniknąć czekania w kolejce. Wykaz punktów wymazowych znajduje się na stronie <https://pacjent.gov.pl/aktualnosc/>

test-w-mobilnym-punkcie-pobran.

- Wynik testu znajdziesz na Internetowym Koncie Pacjenta.

O czym warto wiedzieć

- W momencie wystawienia zlecenia na test w kierunku SARS-CoV-2 rozpoczynasz kwarantannę. Jeśli wynik testu będzie pozytywny, kwarantanna zmieni się w izolację domową. Jeśli wynik testu będzie negatywny, kwarantanna zostanie zakończona.

- Przez formularz nie możesz zamówić tzw. karetki wymazowej. Aby ją zamówić, skontaktuj się z lekarzem rodzinnym.

- Przypominamy, że zlecenie na test w kierunku SARS-CoV-2 może wystawić również każdy lekarz POZ (podstawowej opieki zdrowotnej) oraz nocnej pomocy lekarskiej.

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia



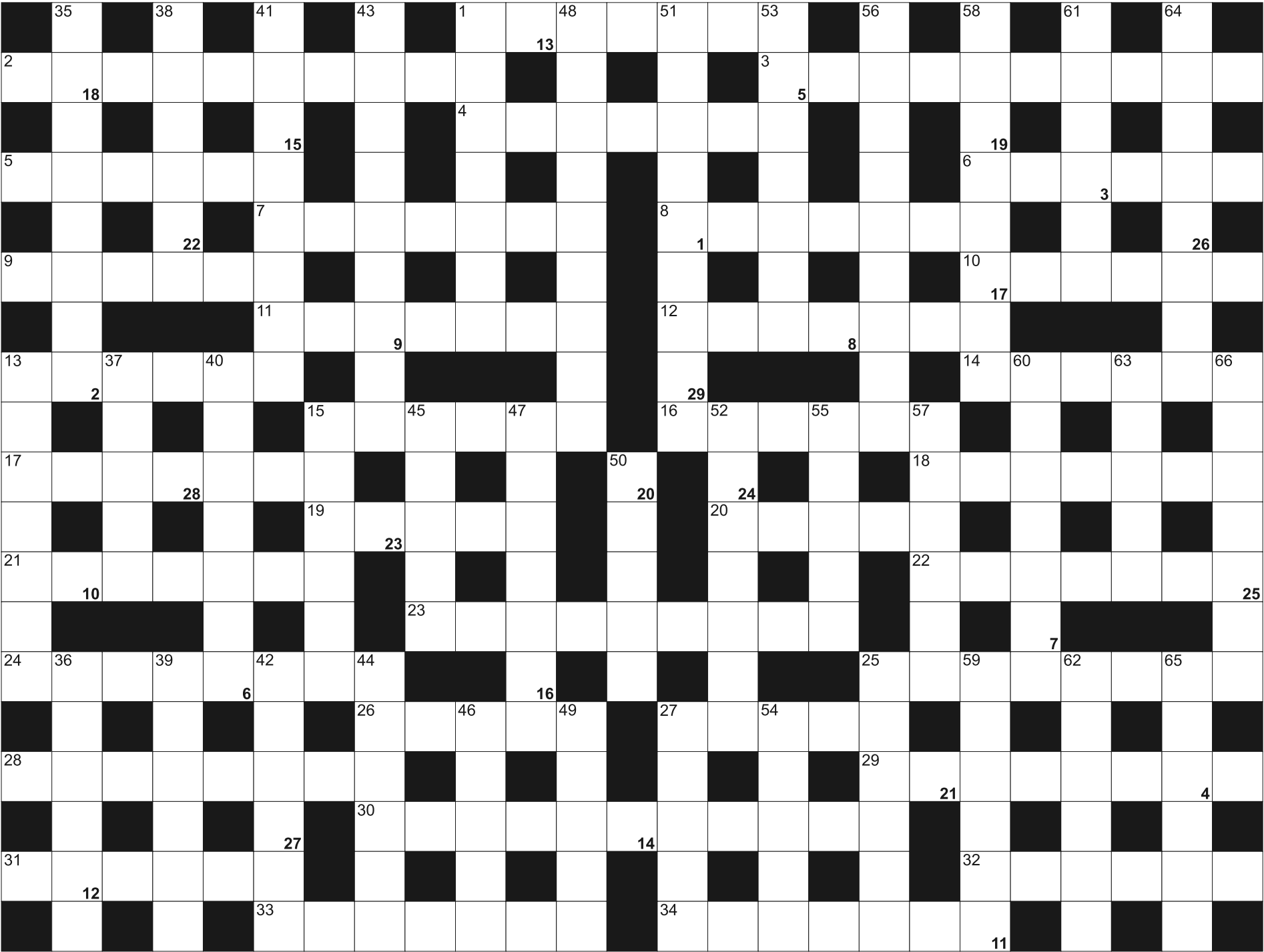
Co dalej?

- Jeśli masz pozytywny wynik testu, skontaktuj się ze swoim lekarzem POZ. Lekarz oceni twój stan zdrowia i ustali dalsze kroki.
- Możesz skorzystać też z programu domowej opieki medycznej. Zainstaluj aplikację PulsoCare, aby centrum kontaktu mogło monitorować twój stan zdrowia. Szczegółowo na stronie <https://www.gov.pl/web/domowaopiekamedyczna/o-projekcie>.

góło na stronie <https://www.gov.pl/web/domowaopiekamedyczna/o-projekcie>.

- Jeśli masz dodatkowe pytania, skontaktuj się z naszą infolinią pod numerem **792 211 919**. Infolinia działa codziennie w godzinach 7:00-22:00 (koszt połączenia telefonicznego zgodny ze stawką operatora).

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29															

POZIOMO: 1) protest grupy ludzi przed siedzibą władz; 2) Mozart i Chopin; 3) rozpoznaje i leczy cukrzycę; 4) klasa wstępna; 5) rosyjska reprezentacja narodowa; 6) uroczyste objęcie władzy przez biskupa; 7) napar ziołowy z liści czerwono krzewu; 8) przepływa przez Waszyngton; 9) Wiedźmin Sapkowski; 10) rysunek na skórze; 11) w mitologii greckiej część Hadesu dla dobrych dusz; 12) skutek życia w stresie; 13) mały na poddaszu; 14) krótkie, kabaretowe utwory sceniczne; 15) Macierewicz i Piechniczek; 16) nasyp, kopiec kryjący groby; 17) tatrzański szczyt z krzyżem; 18) ziemniaczane łupiny; 19) plac z ratuszem; 20) taniec sceniczny; 21) zachęca do kupna, promuje; 22) włoska wyspa na M. Śródziemnym u wybrzeża Sardynii; 23) hodują drzewa i krzewy owocowe; 24) wysoki dostojnik kościelny; 25) czerwone i okrągłe do kanapek; 26)

John Quincy, były prezydent USA; 27) niejedna w szkole; 28) Brzeziński lub Maklakiewicz; 29) przepowiednia astrologiczna; 30) magik, prestidigitator; 31) czarodziej mogący zmienić się w zwierzę u Harry'ego Pottera; 32) niespełniona miłość Hamleta; 33) rzeka na terenie Chin i Mjanmy; 34) waluta Malezji
PIONOWO: 1) modna piosenka, hit; 13) niewielkie wzniesienie; 15) imitacja towaru na wystawie; 25) rzeka w Malezji, najdłuższa na Półwyspie Malajskim; 27) kontroler biletów potocznie; 35) narodowe nakrycie głowy Meksykanów; 36) belgijsko-francuskie góry; 37) ryżowa papka dla bobasa; 38) klub piłkarski z Pragi; 39) miasto w Etiopii na wyżynie Keffa, stan Oromia; 40) wyniki dzielenia; 41) przed piątkiem; 42) szkodliwe nawyki, przyzwyczajenia; 43) porowate tworzywo do ocieplania

budynków; 44) skupisko pływających ryb; 45) stolica Tunezji; 46) rodzinna wyspa wokalisty Boney M., Bobby'ego Farrell'a; 47) imię Dyzy, powieściowego karierowicza; 48) wulkan w paśmie Wirunga na granicy Rwandy i Konga; 49) ptaki które chcą wybrać się za morze u Brzechwy; 50) na nodze hokeisty; 51) wyposażenie na podróż; 52) trzeci co do wielkości naturalny satelita Urana; 53) odtwarzacz płyt gramofonowych; 54) As, pierwiastek; 55) wieje w Tatrach; 56) sekret; 57) Laurie, pisarka, autorka "Klubu idiotek"; 58) klub piłkarski ze Stambułu; 59) "Królowa ..." z powieści A. Dumasa; 60) szpital szkolące lekarzy; 61) de Lisle, autor "Marsylianki"; 62) sztywna część czapki; 63) dziecko płci żeńskiej; 64) zawiadowca lub konduktor; 65) liparyt, skała podobna do granitu; 66) Zjednoczone Arabskie, kraj na Bliskim Wschodzie

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

sprzedam

NARYBEK- zarybienia tel.600-460-777

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM. Działka 2700 m2 z pozwoleniem na budowę budynku wielorodzinnego w Olsztynie. Tel. 601-538-010

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

MALARZ - lakiernik w malarni proszkowej, (89)526-64-12

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

MURARZA, malarza, pomocnika, 501-481-210

PRACA w gospodarstwie rolnym, okolice Przasnysza, 668-720-794

PRACA w gospodarstwie, krowy mleczne, wysokie wynagrodzenie, 695-616-300

SZPACHLARZA, kafelkarza, 572-320-330

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

USŁUGI

budowa | remont

CYKLINOWANIE podłogi + schody, 507-306-262

ELEKTRYK, uprawnienia, 506-050-880

HYDRAULIK, 501-209-794

REMONTY - wykończenia, 602-864-002

inne

MYCIE okien, sprzątanie, porządki, 793-164-163

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

MIESZANKI traw, trawy konwencjonalne oraz ekologiczne, tel.506-437-924

SKUP ZBÓŻ KUPI:zboża paszowe, konsumpcyjne.Tel.606-505-511

inne

PSZENICA jara oścista, 695-731-421.

ZIEMNIAKI Vineta, 695-731-421.

Człowiek żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim

Panu **Mariuszowi Badurek**
Głównemu Księgowemu
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają Zarząd oraz współpracownicy z firmy DFM Sp. z o.o.

148021opb1-a-M

Łącząc się w głębokim żalu,
składamy najszczerze wyrazy współczucia i wsparcia
Żonie, Dzieciom i Najbliższej Rodzinie
zmarłego naszego długoletniego pracownika
Dariusza Kłosa
Zarząd i współpracownicy z MPK sp. z o.o. w Olsztynie

146821opb1-A-G

Pani
Marzenie Lipińskiej-Bugaj
Kierownikowi USC
Urzędu Gminy w Dywitach
naszej drogiej Koleżance,
serdeczne słowa otuchy
i wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
Wójt Gminy Dywity koleżanki i koledzy
Daniel Zadworny z Urzędu Gminy Dywity

148521opb1-A-G

Z ogromnym smutkiem żegnamy
naszą Koleżankę

Annę Mroczkowską
długoletnią pracownicę naszej rozgłośni.

Pragniemy przekazać

Jej Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia.

Łączymy się z Wami w bólu.

Koleżanki i koledzy z Radia Olsztyn

150121opb1-a-M

Koledze
Stanisławowi
Tomaszewskiemu
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy
z Regionalnego Centrum Bezpieczeństwa
w Olsztynie

149421opb1-a-M

Panu

Jerzemu Litwińskiemu
Dyrektorowi Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olsztynie
wyrazy szczerego współczucia oraz wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci
Mamy
składają Zastępcę Dyrektora oraz pracownicy

148421opb1-a-M

Pani
Ewie
Dobrzyńskiej-Murawka
Sędzi Sądu Okręgowego w Olsztynie
i Panu
Krzysztofowi Murawka
Radcy Prawnemu
szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci
Taty i Teścia
składają Dziekan Katarzyna Skrodzka-Sadowska,
Rada i pracownicy
Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie

148621opb1-A-M

*Wszystko ma swój czas: jest czas spokoju, cierpienia,
bezgranicznej rozpacz i wiecznej pamięci.*
Jan Paweł II

Pani
Ewie
Dobrzyńskiej-Murawce,
Panu **Krzysztofowi Murawce**
oraz **Filipowi Murawce**

wyrazy najgłębszego współczucia i słowa otuchy
w trudnych chwilach po stracie

Taty, Teścia i Dziadka

składają Prezes, Wiceprezes, Dyrektor, sędziowie
i pracownicy Sądu Okręgowego w Olsztynie

149321opb1-A-M

Ze ściśniętymi sercami żegnamy

Edwarda Siedleckiego
wieloletniego pracownika Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie.
Cichego bohatera olsztyńskiego życia kulturalnego,
najlepszego z nas wszystkich.
Naszego przyjaciela, mentora i dobrego człowieka.
Całej Rodzinie Pana Edwarda
składamy wyrazy najszczerzego współczucia.
Dyrekcja i zespół MOK Olsztyn

149021opb1-a-M

Pani **Halinie Kirjew**
oraz **Rodzinie i Najbliższym**
wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składa Wójt Gminy Świątki Sławomir Kowalczyk
wraz z pracownikami

148721opb1-a-M

Łącząc się w żalobie i smutku z powodu śmierci
Mamy
Pani **Halinie Kirjew**
składamy najszczerze kondolencje.
Przewodniczący Rady Gminy Świątki
oraz radni gminy Świątki

148721opb1-B-G

Szukasz klientów?



wybierz profesjonalistów,
wybierz nas

GAZETA
OLSZTYŃSKA.PL

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xopo-7491aa-M



314190pb1-a-C

*Nie płaczcie nad moją nieobecnością, czujcie się blisko mnie
i mówcie do mnie jeszcze, będę Was kochała z Nieba,
jak kochałam na Ziemi*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 22 marca 2021 r. odeszła od nas na zawsze
Nasza Kochana Mama, Babcia, Siostra i Ciocia

ś. † p. **Anna Morawska**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
7 kwietnia 2021 r. (środa) o godz. 11.00
mszą św. żałobną w bazylice katedralnej
pw. św. Jakuba przy ul. Staszica.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

1498210pb1-A-G

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że 3 kwietnia 2021 r. odszedł do Domu Ojca
Nasz Ukochany Mąż, Tata, Teść,
Wujek, Dziadek, Pradziadek

ś. † p.

Edward Zalewski

emerytowany drukarz, nauczyciel sztuki drukarskiej,
kierownik działu typo oraz kontroli jakości produkcji
Olsztyńskich Zakładów Graficznych
im. Seweryna Pieniężnego.
Weteran Walk o Niepodległość.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
7 kwietnia 2021 r. o godz. 14.00 mszą św.
w kościele pw. Świętego Józefa przy ul. Jagiellońskiej.

Pogrążona w żałobie rodzina

1495210pb1-a-M

Dyrektorowi

Józefowi Zalewskiemu

oraz Jego Najbliższemu

najszczerze wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach po śmierci

Ojca

składają pracownicy Szkoły Podstawowej nr 22 w Olsztynie

1497210pb1-a-M

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
- na sobotę – do czwartku do godz. 15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

289190pb1-C-K

*Gdzieś się, Gwiazdko, zagubiła na wysokim niebie?
Żarem serca otuliłaś, nim dojrzałem Ciebie.
Latarnianym byłaś światłem i mądrości źródłem.
Zgłoś cicho, niespodzianie... Gdzie Cię szukać jutro?...*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 2 kwietnia 2021 r. odszedł do Domu Ojca
Nasz Ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ś. † p.

**Władysław
Słowakiewicz**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
9 kwietnia 2021 r. o godz. 9.30 modlitwą różańcową
w kościele pw. Bogarodzicy Dziewicy Matki
Kościoła przy ul. Jarockiej, po czym o godz. 10.00
odprawiona zostanie Msza Święta.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Wdzięczna Bogu za Dar Jego Życia rodzina

1492210pb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 2 kwietnia 2021 r. odszedł od nas
nasz Kochany Mąż, Syn, Brat i Przyjaciół

ś. † p.

Janusz Kordalski

Starszy Chorąży Sztabowy Wojska Polskiego.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 7 kwietnia
2021 r. modlitwą różańcową o godz. 12.30 w kościele
Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Koperni-
ka. Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona
o godz. 13.00. Po Mszy Zmarły zostanie złożony
do grobu na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

1496210pb1-a-M

Ewie Kordalskiej

wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają dyrekcja oraz koleżanki i koledzy
z Wydziału Polityki Społecznej Warmińsko-Mazurskiego
Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie

1481210pb1-a-M

Ewie i Krzysiu

z powodu śmierci

Męża i Taty

Mirosława Majchrzaka

najszczerze wyrazy współczucia
składa rodzina Zabłockich

1499210pb1-a-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

3205200pb1-a-M

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

USŁUGI POGRZEBOWE

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-g-M

Warminski

ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN	895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20	602 327 277
BISKUPIEC	897 152 093
ul. Armii Krajowej 4	608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-E-G

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

6144190pb1-a-K

SPRINTEM

PLEBISCYT || Po raz piętnasty czytelnicy „Dziennika Elbląskiego” wybrali najpopularniejszych sportowców Elbląga i regionu w 2020 roku. Niestety, wyniki ogłosimy dopiero w czerwcu podczas Gali Sportowej. Planowo impreza miała się odbyć 10 kwietnia, jednak w związku z obostrzeniami i zagrożeniami epidemicznymi została przeniesiona na termin późniejszy.

W TEJ CHWILI MOŻEMY JEDYNIĘ ZDRADZIĆ, ŻE WALKA O ZWYCIĘSTWO I MIEJSCA W GRONIE LAUREATÓW TRWAŁA DO OSTATNICH MINUT GŁOSOWANIA. OSTATECZNIE W DZIESIĄTCE SĄ DWIE PRZEDSTAWICIELKI PŁCI PIĘKNEJ I OŚMIU MĘŻCZYZN. REPREZENTUJĄ SZEŚĆ DYSCYPLIN SPORTOWYCH I WYWODZĄ SIĘ Z SIEDMIU KLUBÓW ELBLĄGA ORAZ OKOLIC.

Czytelnicy wybrali też najpopularniejszy Klub Sportowy – zwycięzca miał jedynie cztery głosy więcej niż jego najgroźniejszy rywal! Poza tym kapituła „Dziennika Elbląskiego” wybrała także Sportowego Działacza 2020 rok. Został nim prezes i zarazem sponsor strategiczny jednego z elbląskich klubów.

PIŁKA RĘCZNA || W przyszłym sezonie w Startcie nie zagra 23-lletnia rozgrywająca Justyna Świerczek. Do Elbląga trafiła w 2017 roku z pierwszoligowego Kwidzyna, a pod fachową ręką trenera Andrzeja Niewrzawy w elbląskim klubie rozwinęła swoje umiejętności, dzięki czemu obecnie Świerczek należy do wyróżniających się polskich rozgrywających. Zaowocowało to powołaniem do kadry narodowej na zbliżający się dwumecz z Austrią w ramach eliminacji do mistrzostw świata, które odbędą się od 2 do 19 grudnia w Hiszpanii. Świerczek przenosi się do Piotrcovii Piotrków Tryb. Przypominamy, że wcześniej z tym samym klubem związała się już Joanna Waga, kapitan elbląskiego Startu. Obie w Piotrcovii mają zastąpić Oktawię Płomińską i Darię Szynkaruk, które odchodzą do Perły Lublin. – Z nowym klubem podpisałam kontrakt na dwa lata – mówi Świerczek. – Zdecydowałam się na zmianę,



Rys. Zbigniew Piszczako

bo bardzo potrzebowałam nowego impulsu w moim życiu. Myślę, że to dobry krok. Przypominamy, że Start straci też Alonę Szupyk, która przenosi się na Dolny Śląsk, gdzie będzie reprezentować barwy KPR Gminy Kobierzyce.

• **Kadra Polski na eliminacje MŚ 2021 z Austrią (16.04 w Maria Enzersdorf i 20.04 w Markach pod Warszawą): bramkarki** – Weronika Gawlik (Perła Lublin), Monika Maliczkievicz (Zagłębie Lubin), Marianna Płaczek (Nantes, Francja); **rozgrywające** – Kinga Achruk, Marta Gęga, Natalia Nosek, Aleksandra Rosiak (wszystkie Perła), Karolina Kochaniak, Patrycja Świerżewska (obie Zagłębie), Karolina Kudłacz-Głoc (SG BBM Bietigheim, Niemcy), Romana Roszak (Piotrcovia), Justyna Świerczek (Start); **skrzydłowe** – Marianna Górna (Zagłębie), Aneta Labuda (FSBF Besancon, Francja), Dagmara Nocuń (Perła), Oktawia Płomińska (Piotrcovia); **kołowe** – Joanna Drabik (Zagłębie), Joanna Szarawaga (Perła).

SIATKÓWKA || Jacek Nawrocki podał szeroki skład kobiecej reprezentacji Polski na pierwszą część sezonu 2021. Wśród 28 zawodniczek zabrakło Joanny Wołosz (Imoco Volley Conegliano), jednej z kluczowych zawodniczek kadry w ostatnich latach. Nawrocki jej jednak nie skreślił, tylko chce dać szansę innym siatkarkom, tym bardziej że Wołosz w tej chwili jest skupiona na rozgrywkach ligi włoskiej. Końcowy skład na mistrzostwa Europy podany zostanie po zakończeniu rozgrywek Ligi Narodów.

• **rozgrywające:** Marta Krajewska, Martyna Łazowska, Julia Nowicka, Ewelina Polak, Katarzyna Wenerska
• **środkowe:** Klaudia Alagierska, Weronika Centka, Zuzanna Efimienko-Młotkowska, Aleksandra Gryka, Agnieszka Kąkolewska, Anna Stencel, Marta Ziółkowska
• **atakujące:** Aleksandra Rasińska, Malwina Smarzek-Godek
• **przyjmujące:** Martyna Czarniańska, Paulina Damaske, Karolina Drużkowska (przyjmująca/atakująca), Monika Fedusio, Zuzanna Górecka, Martyna Grajber, Martyna Łukasik (przyjmująca/atakująca), Olivia Różański, Magdalena Stysiak (przyjmująca/atakująca), Weronika Szlagowska, Aleksandra Wójcik
• **libero:** Monika Jagła, Justyna Łysiak, Maria Stenzel

SPORT W TV || **Curling.** Mistrzostwa świata w Calgary: Kanada – Rosja (22 Polsat Sport Extra)

• **Dart.** Premier League Darts (20.50 Sportklub)

• **Kolarstwo.** Wyścig dookoła Kraju Basków: 3. etap (15.30 Eurosport 1); Wyścig Scheldeprijs (15 Eurosport 2)

• **Koszykówka.** Energa Basket Liga, czwarty mecz ćwierćfinałowy fazy play-off: Trefl Sopot – Śląsk Wrocław (17.30 Polsat Sport News); Liga Mistrzów: AEK BC – BC Niżny Nowogród (18.25 nSport+)

• **Piłka nożna.** Półfinał Pucharu Polski: Arka Gdynia – Piast Gliwice (17.20 Polsat Sport); liga włoska: Juventus – Napoli (18.40 Eleven Sports 1), Inter Mediolan – Sassuolo (18.40 Eleven Sports 2); Liga Mistrzów, mecz ćwierćfinałowy: Bayern Monachium – Paris Saint-Germain (20.55 TVP 1); liga hiszpańska: Real Sociedad – Athletic Bilbao (20.55 Canal+ Sport)

• **Piłka ręczna.** Liga Mistrzów, rewanżowy mecz 1/8 finału: Łomża VIVE Kielce – HBC Nantes (20.45 Eurosport 1)
• **Podnoszenie ciężarów.** Mistrzostwa Europy w Moskwie: kobiety w kategorii do 71 kg (16 TVP Sport), mężczyźni w kategorii do 81 kg (19 Eurosport 1)

• **Siatkówka.** PlusLiga, drugie mecze półfinałowe fazy play-off: VERA Warszawa – Jastrzębski Węgiel (17.30 Polsat Sport Extra), Skra Bełchatów – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (20.30 Polsat Sport)

• **Tenis.** Turniej WTA w Charlestonie (16 Canal+ Sport)

• **Tenis stołowy.** LOTTO Superliga: mecz fazy play-off (18 Sportklub).

JK, DRYH



Fot. Justyna Majtas

W półfinale siatkarskiej PlusLigi ZAKSA zagra dzisiaj w Bełchatowie ze Skrą

Castellani: Chcemy zrobić krok do przodu

SIATKÓWKA || Lubię wyzwania, ponadto znakomicie czuję się w Olsztynie, bowiem jest to dobre miejsce do rozwoju. Z tych powodów zdecydowałem się pozostać w Indykpolu AZS – mówi trener Daniel Castellani, który zostanie w Olsztynie na kolejny sezon.

O becny sezon jeszcze się nie zakończył, ale we wszystkich klubach, w tym także oczywiście w Indykpolu AZS, już myślą o następnych rozgrywkach. Na razie jednak - póki piłka w grze - informacje o transferach są ściśle tajne, chociaż wiadomo, że do transferów doszło, bo w tym momencie wielu plusligowych klubach budowanie kadry na nowy sezon albo jest na ostatniej prostej, albo już się zakończyło.

Z NASZEGO PUNKTU WIDZENIA NAJWAŻNIEJSZA INFORMACJA TEGO TYGODNIA DOTYCZY DANIELA CASTELLANIEGO, BOWIEM UTYTUŁOWANY ARGENTYŃCZYK BĘDZIE TRENEREM INDYKPOLU AZS OLSZTYN TAKŻE W SEZONIE 2021/22. WARTO PRZYPOMNIEĆ, ŻE W 2009 ROKU CASTELLANI DOPROWADZIŁ REPREZENTACJĘ POLSKI DO TYTUŁU MISTRZA EUROPY, A W SWOIM TRENERSKIM DOROBKU MA M.IN. TRZY TYTUŁU MISTRZA POLSKI ORAZ MISTRZOSTWO TURCJI.

– O przedłużeniu kontraktu zadecydowały dwa powody – przekonuje Daniel Castellani. – Po pierwsze, miniony sezon był bardzo trudny dla każdego. Uważam, że mogliśmy zaprezentować się lepiej. Po rozmowach z władzami klubu i sztabem szkoleniowym doszliśmy do wniosków, iż każdy z nas chce zrobić krok do przodu. Lubię wyzwania, ponadto dobrze czuję się w Olsztynie, bo jest to dobre miejsce do rozwoju. Dlatego zdecydowałem się pozostać w Indykpolu AZS.

Z przedłużenia współpracy z argentyńskim szkoleniowcem jest zadowolony Tomasz Jankowski, prezes zarządu Piłki Siatkowej AZS UWM SA w Ol-



Fot. Indykpolazs.pl

Daniel Castellani jest zadowolony z zespołu, który zbudował na sezon 2021/22

sztylinie. – Cieszę się, że Castellani zostaje u nas, chociaż miał inne propozycje. Jest świetnym fachowcem, dlatego jestem przekonany, że udowodni swoją wartość w kolejnym sezonie PlusLigi – przyznaje Jankowski.

A oto jak ostatni sezon ocenia Daniel Castellani:

– Na pewno był to spory zawód, ponieważ chcieliśmy awansować do fazy play-off. Spójrzmy jednak na sytuację z innej strony. Kiedy przedwcześnie zakończyliśmy sezon 2019/20 z powodu koronawirusa, nie wiedzieliśmy nic o naszej przyszłości – czy będziemy mieli budżet na kolejny rok, a jeśli tak – to jak duży. Martwiliśmy się, czy sponsorzy z nami zostaną, dlatego kilka rzeczy robiliśmy „w ciemno”, bo nie mieliśmy pewnych przesłanek co do naszej przyszłości. Ponadto z zespołu odeszło trzech podstawowych zawodników (Paweł Woicki, Jan Hadrava, Michał Żurek – red.). Musieliśmy przemodelować

zespół w bardzo krótkim czasie. Tak naprawdę, to nowa drużyna została zbudowana w miesiąc. Dlatego gdy spojrzę wstecz, to wiem, że było nam bardzo ciężko. A gdy spojrzymy na ostatnie dwa mecze z GKS Katowice (1:3 i 2:3 – red.), to zobaczymy przekrój naszego zespołu. Podczas tych spotkań graliśmy dobrze, prezentując miłą siatkówkę dla oka. Niestety, po pięciu minutach obraz gry się zmienił i wszystko wyglądało źle. Według mnie, najlepszy okres zespołu to przełom stycznia i lutego. Nasza forma była jednak sinusoidą i nie potrafiliśmy grać stabilnie. A jeśli spojrzymy na to, co działo się w PlusLidze, to zobaczymy, że tylko jeden zespół grał na tym samym poziomie – była to oczywiście ekipa z Kędzierzyna-Koźła. Pozostałe drużyny, w tym my, miały różne problemy związane z koronawirusem, izolacją i brakiem kibiców na trybunach. W pewnym momencie nie wiedzieliśmy nawet, jaki jest terminarz gier, przez co często zmieniali-

śmy program treningów. Raz w ciągu 8 dni rozegraliśmy 3 spotkania, by potem mieć 14 dni przerwy. Z tych względów był to bardzo ciężki sezon. A jaki będzie następny? Cóż, na razie nie mogę za wiele zdradzić (śmiech), ale uważam, że wraz z prezesem Jankowskim wykonaliśmy dobrą pracę na rynku transferowym. Niektórzy zawodnicy z nami zostają, niektórzy chcą zmienić otoczenie. Staraliśmy się wybrać siatkarzy, którzy najlepiej będą pasować do filozofii gry zespołu. Na pewno jednak dodatkowym dla nas utrudnieniem będzie brak własnej hali, przez co każdy weekend będziemy spędzać „na wyjeździe”. Dobrze, że nie będą one rozgrywane daleko od Olsztyna (w roli gospodarza Indykpol AZS będzie grał w Iławie – red.), więc nie będziemy tracić dużo czasu na dojazdy. Mam też nadzieję, że w pewnym stopniu będziemy mogli grać z kibicami, ponieważ bardzo brakowało nam ich wsparcia z trybun.

MATEUSZ LEWANDOWSKI, DRYH

Klepczarek za Majewskiego

PIŁKA NOŻNA || Sobotnia porażka 0:5 z Sandecją Nowy Sącz ostatecznie przelała czarę goryczy, w efekcie Adam Majewski stracił posadę trenera Stomilu. Obowiązki szkoleniowca pierwszoligowego zespołu w tej sytuacji przejął Piotr Klepczarek.

P przed meczem z Sandecją napisaliśmy, że ewentualna porażka dla Adama Majewskiego może oznaczać koniec pierwszoligowej przygody (przyznajemy, że było to dość łatwe do przewidzenia), jednak nikt się nie spodziewał aż takiego lania! W tej sytuacji jedyną niewiadomą była data zwolnienia trenera Stomilu, bo co do tego, że straci pracę, nie było już absolutnie żadnych wątpliwości. Mimo tego że na pomeczowej konferencji prasowej szkoleniowiec zapewniał, że w stomilowskiej szatni panuje znakomita atmosfera, którą jedynie - nie wiedzieć czemu - ktoś usiłuje zepsuć. Czyli mieliśmy uwierzyć, że pięć kolejnych porażek na własnym stadionie naprawdę tej atmosfery nie zepsuło? Gdyby to była prawda, to chyba niezbyt dobrze świadczyłoby to o morale olsztyńskiego zespołu...

Mimo tłumaczeń szkoleniowca, na 0:5 musiały zareagować władze klubu, no i zareagowały typowo, czyli zwolnieniem. Zawsze przecież łatwiej pożegnać jednego trenera niż kilku lub kilkunastu piłkarzy, chociaż wielu z nich z różnych powodów może się do I ligi po prostu nie nadawać.



Fot. Emil Marecki

Adam Majewski przepracował w Stomilu dziesięć miesięcy

W efekcie we wtorek na klubowej stronie internetowej olsztyńskiego pierwszoligowca ukazało się następujące ogłoszenie:

„Trener Adam Majewski przestał pełnić funkcję szkoleniowca pierwszego zespołu Stomilu Olsztyn. Dziękujemy trenerowi za zaangażowanie oraz pracę wykonaną w Stomilu. Ży-

czymy powodzenia w dalszej pracy szkoleniowej. Obowiązki pierwszego trenera przejmie Piotr Klepczarek”.

Reakcja władz Stomilu jest efektem fatalnej postawy zespołu w rundzie wiosennej - 1:2 z Tychemi, 2:1 z Odrą, 0:2 z ŁKS, 0:1 z Widzewem, 1:2 z Zagłębiem i 0:5 z Sandecją.

Wyniki te świadczą o tym, że pierwszoligowe progi okazały się zwyczajnie za wysokie dla Majewskiego, który wcześniej samodzielnie prowadził jedynie czwartoligowe rezerwy Wisły Płock. Warto jednak pamiętać, że przed rundą wiosenną Stomil nie tylko nie został wzmocniony, czego domagał się dotychczasowy szkoleniowiec, ale nawet został poważnie osłabiony, m.in. odejściem Biedrzyckiego do Niecieczy.

Adam Majewski był trenerem Stomilu od 10 czerwca 2020 roku (zastąpił Piotra Zajączkowskiego) - w tym czasie olsztyński zespół rozegrał 33 mecze, z których 11 wygrał, 6 zremisował i 16 przegrał. Warto przypomnieć, że w zeszłym tygodniu ze Stomilem rozstał się asystent Majewskiego Karol Szweda, który był skonfliktowany z niektórymi piłkarzami. **ARTUR DRYHYNICZ**



Fot. Emil Marecki

Piotr Klepczarek karierę piłkarską zakończył w 2019 roku

Piotr Klepczarek

Wychowanek Stomilu, w latach 2002-03 rozegrał dwa mecze w I lidze (ówczesna Ekstraklasa) i 24 spotkania w II lidze. Potem grał m.in. w Polonii Warszawa, Zniczu Pruszków, ŁKS i Dolcanie Ząbki, po czym na początku 2016 roku powrócił do Olsztyna, gdzie w barwach Stomilu rozegrał 33 pierwszoligowe mecze. Piłkarską karierę zakończył ostatecznie w 2019 roku w Zniczu, a sierpniu tego samego roku znalazł się w sztabie szkoleniowym Stomilu.

O PIŁCE

EKSTRAKLASA || Na zakończenie 23. kolejki Ekstraklasy Jagiellonia Białystok przegrała 0:1 ze Śląskiem Wrocław (w 45. min gola zdobył Erik Expósito), a Lechia Gdańsk pokonała 3:1 Zagłębie Lubin (Łukasz Zwoliński 6, Mario Maloča 22, Žarko Udovičić 64 - Patryk Szysz 45).

Natomiast po porażce 1:2 z Cracovią trenerem Lecha Poznań nie jest już Dariusz Żuraw. Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron, a następcą Żurawia prawdopodobnie zostanie Maciej

Skorża, który w Lechu pracował już w latach 2014-15.

Warto zauważyć, że w ligowej tabeli Lech jest dopiero dziewiąty, a wyprzedza go m.in. Warta, lokalny rywal i ekstraklasowy beniaminek. Przed sezonem taką sytuację trudno było sobie wyobrazić...

PO 23 KOLEJKACH

1. Legia	51	45:24
2. Pogoń	41	28:17
3. Raków	37	32:22
4. Lechia	36	32:26

5. Piast	34	29:23
6. Śląsk	33	26:22
7. Górnik	32	26:24
8. Warta	32	26:26
9. Lech	29	31:30
10. Zagłębie	29	27:31
11. Wisła K.	28	33:29
12. Jagiellonia	28	29:36
13. Wisła P.	25	27:35
14. Cracovia	23	24:28
15. Stal	19	24:39

16. Podbeskidzie	18	21:48

• Najlepsi snajperzy: 21 goli - Tomáš Pekhart (Legia Warszawa), 10 - Jesús Imaz (Jagiellonia Białystok), Jesús Jiménez (Górnik Zabrze), 9 - Kamil Biliński (Podbeskidzie Bielsko-Biała), Flávio Paixão (Lechia Gdańsk), Mikael Ishak (Lech Poznań), Jakov Puljić (Jagiellonia Białystok), Jakub Świerczok (Piast Gliwice), 7 - Felicio Brown Forbes (Wisła Kraków), Ivi López (Raków Częstochowa), Filip Mladenović (Legia Warszawa), 6 - Erik Expósito (Śląsk Wrocław), Mateusz Kuzimski (Warta Poznań), Pelle van Amersfoort (Cracovia)

DRYH

Marzą o takim sukcesie

PLEBISCYT || Do redakcji dotarła kolejna porcja listów, za którą bardzo dziękujemy i... prosimy o więcej, ponieważ głosujemy do końca kwietnia.

Pomysł przedłużenia głosowania o miesiąc bardzo spodobał się pewnemu nieznanemu olsztyńskiemu poecie tworzącemu na przełomie XX i XXI wieku (choć podobno pierwszy swój wiersz opublikował tuż po upadku Powstania Styczniowego!). Świadczy o tym przesyłka, jaką zaprzyjaźniony z naszą redakcją poeta tradycyjnie przysłał za pomocą gołębia pocztowego (na jego ulicę wieści o internecie jeszcze nie dotarły):

*Choć ostatnimi czasy całemu światu bardzo wiele dolega
To najpopularniejszego sportowca jednak wybrać trzeba*

*Na wasze głosy czekają pływacy, judocy oraz koszykarze
Kajakarze, futboliści, szczypiorniści i plusligowi siatkarze*

*A przecież nie tylko oni marzą o plebiscytowym sukcesie
Bo wieść o takim triumfie po całym wręcz świecie się niesie*

*Dlatego w ich i swoim imieniu wszystkich zachęcamy:
W kwietniu też w plebiscytowe kupony i sms-y gramy!*

A my w redakcji z naszym poetą oczywiście się zgadzamy i do głosowania równie gorąco zachęcamy (nawet nam się niechcący „rymnęło”). By dodatkowo podgrzać atmosferę, napiszemy teraz kilka zdań o obecnym kształcie złotej dziesiątki. Tym razem zmiany są stosunkowo niewielkie - czołowa szóstka ani drgnęła, dotychczasowa ósemka zamieniła się miejscami z siódmką, dziewiątka awansowała z 11. pozycji, a dziesiątka spadła na dziesiąte miejsce. Niestety, z dziesiątki wypadła jedna pani, w efekcie pozostały tylko dwie.

Poza tym jest sześciu debutantów, a aż dziewięcioro sportowców reprezentuje kluby z Olsztyna.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy, że bardzo mocną pozycję miały gry zespołowe, bo mogły się pochwalić aż sześcioma przedstawicielami. Wydawało się, że lepiej już być nie może, tymczasem teraz jest aż siedmiu (siedmiu?) specjalistów od kopania, rzucania i podbijania piłki!

Na koniec prezentujemy czołówki niektórych kategorii sms-owych:

- **Najpopularniejszy Sportowiec:** 1. Marcin Malewski (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.sp.40**; 2. Aniela Kozłowska (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.sp.31**; 3. Tomasz Kraczkowski (pływanie, Swimland Olsztyn) **go.sp.84**; 4. Sławomir Jabłoński (lekka atletyka, Warmińsko-Mazurski Klub Lekkiej Atletyki Masters) **go.sp.79**; 5. Kacper Jurczak (finswimming, Amfiprion Olecko) **go.sp.87**; 6. Konrad Bukowiecki (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.sp.8**; 7. Szymon Kapała (pływanie, Kormoran Olsztyn) **go.sp.24**; 8. Maria Malgrem (lekka atletyka, Warmińsko-Mazurski Klub Lekkiej Atletyki Masters) **go.sp.80**; 9. Jakub Pączkowski (trójbój siłowy, Mendelejew Team Iława) **go.sp.48**; 10. Krzysztof Dowgierd (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.sp.15**
- **Piłkarz Roku:** 1. Mateusz Furman (Znicz Biała Piska) **go.pr.13**; 2. Patryk Rutkowski (Olimpia Kisielice) **go.pr.50**; 3. Mateusz Jajkowski (GKS Wikielec) **go.pr.18**
- **Klub Roku:** 1. Warmińsko-Mazurski Klub Lekkiej Atletyki Masters **go.ks.136**; 2. Yankees Działdowo **go.ks.132**; 3. Motor Lubawa **go.ks.68**; 4. Warmia Energa Olsztyn **go.ks.120**; 5. Gwardia Olsztyn **go.ks.34**

Sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod (są zaznaczone na czerwono). Pełne listy kandydatów są na sport.wm.pl.

DRYH



60 PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na www.gazetaolsztyńska.pl
Kupon należy dostarczyć do **31 marca 2021 r.** na adres: **Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.**

Imię i nazwisko

Adres

Tel. E-mail:

1. TAK / NIE* Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztyńska.pl, oraz że zapoznałem się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych, którą zamieszczono w § 8 regulaminu.

2. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby przeprowadzenia plebiscytu i wyłonienia zwycięzcy nagrody na podstawie regulaminu Plebiscytu.

3. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych, w tym otrzymywania informacji handlowych drogą elektroniczną na podany wyżej adres poczty e-mail i numer telefonu, realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. w Olsztynie.

Data i czytelny podpis

* Właściwą odpowiedź należy zakreślić. W przypadku niewyrażenia zgody w pkt 2 oświadczenia uczestnik Plebiscytu nie będzie brał udziału w losowaniu nagród.



PARTNERZY STRATEGICZNI

citi citi handlowy

SPONSOR NAGRODY



ORGANIZATOR



PARTNER PLATYNOWY



PATRONI HONOROWI



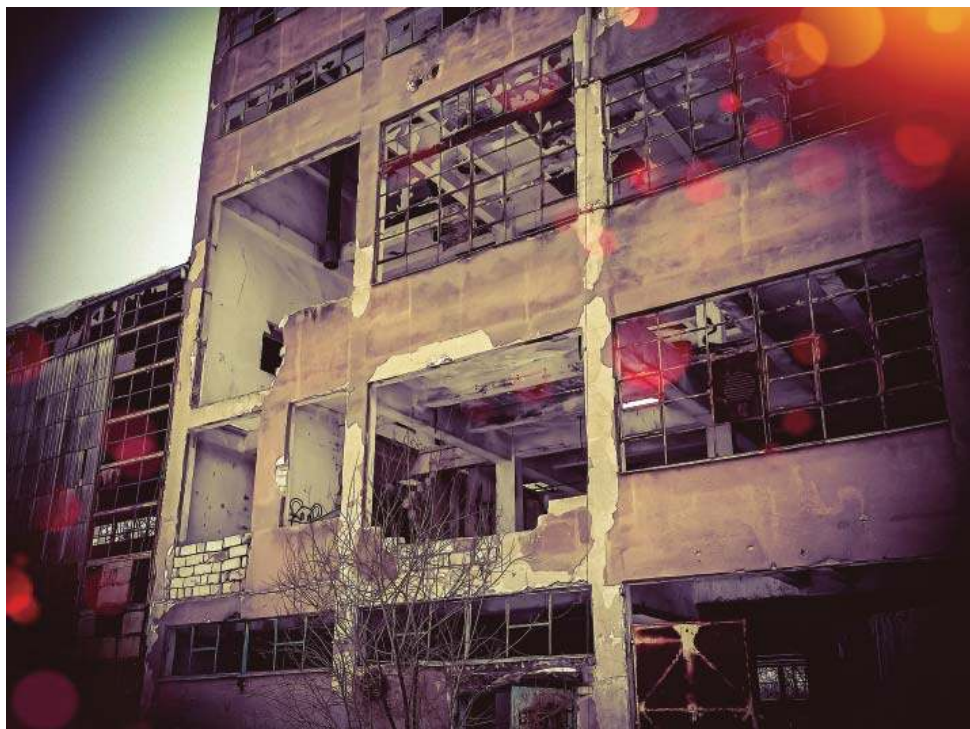
PARTNERZY BRĄZOVI



PATRONI MEDIALNI



Prenumerata za zdjęcie



Droży Państwo, mam dla państwa propozycję. Dzisiaj każdy z nas jest fotoreporterem, bo każdy z nas ma w kieszeni telefon. Wykorzystajcie to, aby zdobyć bezpłatny dostęp do e-wydań „Gazety Olsztyńskiej”.

Co trzeba zrobić? Wystarczy wysłać zdjęcie ciekawego budynku, przyrody, rzeki, jeziora czy po prostu siebie na spacerze. Autorzy zdjęć zamieszczonych w Gazecie lub w jednym z naszych tygodników otrzymają od nas trzymiesięczny bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania „Gazety Olsztyńskiej”. Swoje zdjęcie wysyłajcie tutaj: i.hrywna@gazetaolsztynska.pl. Prosimy o zaznaczenie jak mamy je podpisać: imieniem i nazwiskiem czy w inny sposób oraz o krótkie info opisujące co na nim jest.

Igor Hrywna



Fot. Olga Ulikowska

Zdjęcia Olgi Ulikowskiej „Mój mały urbex” zostały zrobione w byłej Centrali Nasiennej w Olecku

